

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
23 października 2020
nr 80 (LXXV)
cena: 17 Kč



WYWIAD
ALICJA KNAST
DLA »GŁOSU«
STR. 4



ZBLIŻENIA
SZKOŁA
DLA NAJLEPSZYCH
STR. 7



OPINIE
NA POSIÓNKU
PISANE
STR. 13



Czas ograniczeń

WYDARZENIE: Rząd czeski ponownie zaostrzył zarządzenia mające na celu zahamowanie lawiny zarażeń koronawirusem. Nowe ustalenia obowiązują od wczoraj do 3 listopada.

Danuta Chlup, Witold Koźdoń

Od wczoraj obowiązuje zakaz wolnego przemieszczania się osób oraz zakaz prowadzenia handlu detalicznego i usług. Oba przepisy mają jednak cały szereg wyjątków. Poniżej podajemy praktyczne przykłady, co można, a czego nie w Czechach oraz, dla porównania, w Polsce. Chodzi o stan obowiązujący przed zamknięciem niniejszego wydania gazety.



	CZECHY	POLSKA
Pójść do lekarza lub weterynarza	TAK	TAK
Załatwić niezbędne sprawy w urzędach i na poczcie	TAK	TAK
Zrobić zakupy w sklepie spożywczym	TAK	TAK
Zrobić zakupy w aptece	TAK	TAK
Kupić bukiet w kwiaciarni	TAK	TAK
Zrobić zakupy w pasmanterii	TAK	TAK
Kupić okulary w sklepie optycznym	TAK	TAK
Kupić komputer w specjalistycznym sklepie	TAK	TAK
Oddać samochód do naprawy	TAK	TAK
Zanieść odzież do pralni	TAK	TAK
Uczestniczyć w weselu lub pogrzebie	TAK (do 10 osób)	NIE – w strefie czerwonej TAK – w strefie żółtej (ale tylko do 20 osób, bez możliwości zabawy tanecznej)
Odwiedzić rodzinę	TAK	TAK
Odwiedzić cmentarz	TAK	TAK
Spotkać się z księdzem w ramach indywidualnego wsparcia duchowego	TAK	TAK
Spacerować po parku czy lesie	TAK	TAK
Wyjechać za granicę	TAK	TAK
Spacerować bez celu po mieście	NIE	TAK
Zjeść obiad w restauracji	NIE (z wyjątkami)	TAK
Przenocować w hotelu	NIE (z wyjątkami)	TAK
Pójść do fryzjera	NIE	TAK
Odwiedzić bibliotekę	NIE	TAK
Kupić książkę w księgarni	NIE	TAK
Robić zakupy w sklepie z zabawkami	NIE	TAK
Robić zakupy w sklepie z odzieżą lub obuwiem	NIE	TAK
Zwiedzać muzea i galerie	NIE	TAK
Uczestniczyć w nabożeństwie w kościele	NIE (z wyjątkami)	TAK
Popływać w basenie publicznym	NIE	NIE

Ważny komunikat

Biuro Zarządu Głównego oraz „Zwrotu” nieczynne do odwołania. W sprawach niecierpiących zwłoki wizytę można uzgodnić telefonicznie pod nr tel. +420 606 554 908 lub +420 777 710 628.

Z kolei redakcja „Głosu” będzie czynna tylko dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i czwartki w godzinach: 9.00-13.00. W pozostałych dniach i godzinach zachęcamy do kontaktu telefonicznego (775 700 897) oraz e-mailowego (info@gloslive).

REKLAMA

WAKACJE W OWIECZCE
Wykorzystaj swój Bene-Fit

Pensjonat Owieczka II
w Nydku

+420 734 753 840
www.penzionovecka.cz

NASZ »GŁOS«



Janusz Bittmar
bittmar@glos.live

Pamiętam przed rokiem długą kolejkę prowadzącą aż na same tyły jednej z księgarni w centrum Ostrawy. Ludzie ustawieni gęsto, zdyscyplinowani, w oczekiwaniu na spotkanie z autorką powieści „Śikmý kostel” („Krzywy kościół”), Karin Lednicką. Do księgarni wpadłem w zupełnie innym celu, niż większość osób czekających na autorski podpis pisarki i ewentualne zrobienie pamiątkowego zdjęcia. W trakcie poszukiwania odpowiedniej pozycji spełniającej wymogi prezentu gwiazdkowego dla teścia ukradkiem obserwowałem, co dzieje się w fotelu dla gościa. Karin Lednická każdemu z fanów swojej debiutanckiej powieści poświęciła znacznie więcej, niż tylko klasycznych pięć sekund zarezerwowanych na autograf i uśmiech do obiektywu. Miałem wrażenie, że to nie spotkanie autorskie, ale rodzinne, a czytelnicy w przyjacielskich pogawędkach z pisarką nie baczą na uciekający czas i wolno postępującą się kolejkę. W wywiadzie dla Danuty Chlup do dzisiejszego numeru „Głosu” (str. 5) Karin Lednická zdradza m.in., że doświadcza ogromnego zainteresowania czytelników, ale też mediów. Zasłużenie, spieszę dodać od siebie, bo o starej Karwinie zapętlonej trudnymi ludzkimi losami i nietłatą historią nikt od czasów Gustawa Morcinka tak pięknie nie napisał. „Rosnące zainteresowanie zauważyłam także przy samym kościele pw. św. Piotra z Alkantary. W tym roku znacząco przybyło zwiedzających, spotkałam przyjezdnych z Pragi i z Warszawy. To wszystko są wspaniałe wiadomości, a ja podjęłam się realizacji kilku kolejnych inicjatyw, aby wspierać i dalej rozwijać zainteresowanie naszym regionem” – mówi w rozmowie z „Glosem” pisarka. Jedną, świetnie napisaną książką, potrafi zdzielać więcej, niż dziesiątki prywatnych i państwowych agencji promocji turystycznej wabiących przyjezdnych wciąż tym samym. W przypadku województwa morawsko-śląskiego sprawdzonym zestawem: Beskidy, Jesioniki i zabytkowa industrialna strefa Dolne Witkowiec. [▲](#)

CYTAT NA DZIŚ



Adam Niedzielski

minister zdrowia RP, odnośnie ewentualnego zamknięcia cmentarzy 1 listopada



To święto bardzo zakorzenione w polskiej kulturze. Na razie nie stoimy na stanowisku, że nie wyobrażamy sobie zamknięcia cmentarzy albo ograniczenia tego ruchu w sposób administracyjny. Natomiast przypominamy, że każda wizyta musi odbywać się w maseczce. Rygor maseczek obowiązuje także na cmentarzu



Fot. Pixabay.com

Nadchodzi czas zimowy

Pamiętajcie, w ten weekend przestawiamy zegarki. Tym razem na naszą korzyść, bo dzięki temu pośpiemy dłużej. Czas letni na zimowy zmieniamy w nocy z soboty na niedzielę. O godzinie 3.00 przesuwniemy wskazówki zegarka na 2.00. Niestety przy okazji dzień stanie się także o wiele krótszy. W całej Unii Europejskiej na czas zimowy przechodzi się w ostatnią niedzielę października, z kolei do czasu letniego powraca w ostatnią niedzielę marca. Kraje członkowskie Unii Europejskiej zmierzają jednak do zniesienia zmian czasu na ich terytorium. W marcu 2019 r. opowiedziano się za tym, aby ostatnia zmiana czasu nastąpiła w marcu 2021 r. – oczywiście dla państw, które wybrałyby na stałe czas letni. Z kolei te, które zdecydowałyby się na czas zimowy, ostatni raz przestawiałyby zegarki w październiku 2021 r. [\(wik\)](#)

DZIŚ...

23

października 2020

Imieniny obchodzą: Marlena, Seweryn
Wschód słońca: 7.19
Zachód słońca: 17.39
Do końca roku: 69 dni
(Nie)typowe święta: Międzynarodowy Dzień Pantery Śnieżnej
Przysłowia: „Kiedy październik śnieżny i chłodny, to styczeń bywa zwykle pogodny”

JUTRO...

24

października 2020

Imieniny obchodzą: Alojzy, Areta, Marcin
Wschód słońca: 7.20
Zachód słońca: 17.38
Do końca roku: 68 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Flaczków
Przysłowia: „W jesieni prędko gdy liść z drzewa spadnie, to wkrótce zima będzie, każdy zgodnie”

POJUTRZE...

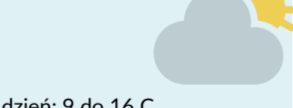
25

października 2020

Imieniny obchodzą: Daria, Inga, Kryspin
Wschód słońca: 6.22
Zachód słońca: 16.36
Do końca roku: 67 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Kapłana
Przysłowia: „Jaki październik, taki marzec, doznał tego niejednen starzec”

POGODA

piątek



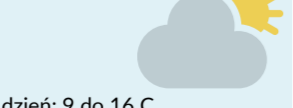
dzień: 9 do 16 C
noc: 12 do 11 C
wiatr: 2-3 m/s

sobota



dzień: 11 do 16 C
noc: 12 do 9 C
wiatr: 2-5 m/s

niedziela



dzień: 9 do 16 C
noc: 9 do 7 C
wiatr: 1-2 m/s

Pracują nad polskimi komunikatami

13 grudnia, kiedy wejdzie w życie nowy, kolejowy rozkład jazdy, na wybranych dworcach i przystankach kolejowych na Zaolziu powinny pojawić się również komunikaty w języku polskim. Zarząd Infrastruktury Kolejowej przygotowuje się właśnie do wprowadzenia w życie tej zmiany.

Witold Koźdoń



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Sprawa dotyczy dworców kolejowych w gminach, w których odsetek polskich mieszkańców przekracza 10 procent.

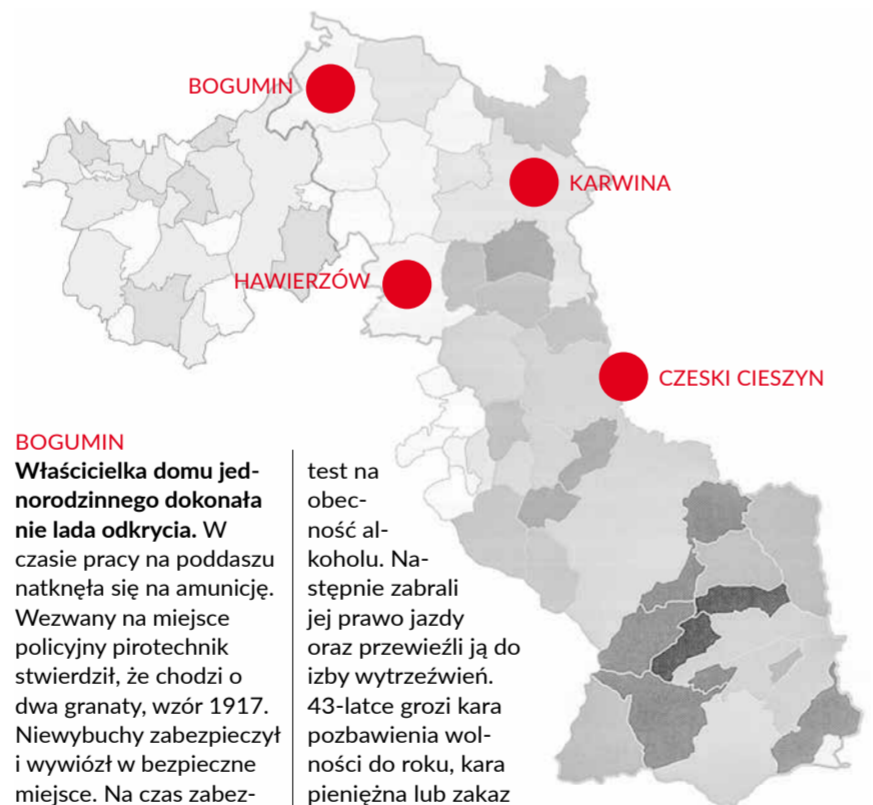
Przypomnijmy, członkowie Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych, dowiedzieli się o tej inicjatywie Ministerstwa Transportu już w lutym tego roku. Teraz resort potwierdza tamte informacje. – Ministerstwo Transpor-

tu jest w pełni świadome zadania, jakie powierzyła mu rządowa Rada ds. Mniejszości Narodowych, tj. podjęcia niezbędnych kroków w celu wprowadzenia komunikatów w języku polskim na stacjach

i przystankach kolejowych. W tym kontekście Ministerstwo zwróciło się do Zarządu Infrastruktury Kolejowej z prośbą o podjęcie niezbędnych kroków w celu uzupełnienia systemu komunikatów gło-

w języku polskim, nie można wykluczyć, że system będzie mógł być w pełni funkcjonalny w trakcie obowiązywania rozkładu jazdy 2020/2021 – zastrzegają ministrowie. [▲](#)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN
Właścicielka domu jednorodzinnego dokonała nie lada odkrycia. W czasie pracy na poddaszu natknęła się na amunicję. Wezwany na miejsce policjant pirotechnik stwierdził, że chodzi o dwa granaty, wzór 1917. Niewybuchy zabezpieczył i wywiózł w bezpieczne miejsce. Na czas zabezpieczenia znalezionej amunicji lokatorzy musieli opuścić budynek. Ewakuacja na większą skalę nie była na szczęście konieczna.

test na obecność alkoholu. Następnie zabrali jej prawo jazdy oraz przewieźli ją do izby wytrzeźwień. 43-latec grozi kara pozbawienia wolności do roku, kara pieniężna lub zakaz działalności.

(sch)

drogowe mają potrwać ok. ośmiu dni. (sch)

HAWIERZÓW

Od poniedziałku ruszy pierwszy etap remontu drogi na Cierlicko. Będzie on dotyczyć odcinka między rondem będącym skrzyżowaniem ulic Cieszyńskiej, Na Zagórze i Poległych Bohaterów a cierlickim skrzyżowaniem ulic Ostrawskiej i Karwińskiej. Trasa objazdu poprowadzi ulicami Poległych Bohaterów do Żywocic i dalej Karwińską do Cierlicka. Na skrzyżowaniu Karwińskiej i Ostrawskiej ruchem będą kierować światła. Prace

(sch)

KARWINA
Wzrost liczby pacjentów wymagających hospitalizacji doprowadził do kolejnych zmian w szpitalu w Raju. Przekształcony w ub. tygodniu na jednostkę COVID oddział chirurgii miał już na początku tygodnia pozajmowane prawie wszystkie 25 łóżek. Stąd decyzja, by stworzyć kolejną taką jednostkę – tym razem na oddziale ortopedii, co związane jest z ograniczeniem planowanych zabiegów ortopedycznych. (sch)

CZESKI CIESZYN

Policja zatrzymała w poniedziałek nad ranem 43-letnią kobietę, która prowadziła samochód, mając ok. 3 promille alkoholu w wydychanym powietrzu. Uwagę funkcjonariuszy zwróciła nietypowa jazda – raz po raz zmieniała prędkość. Policjanci kazali się kobiecie zatrzymać i przeprowadzili w niej orientacyjny

Odnawianie szat świętej Barbary



Fot. SZYMON BRANDYS

Przybrudzona, poszarzała elewacja kościoła pw. św. Barbary w Łąkach będzie miała nowy, ciepły kolor oraz malowane ornamenty, jak na przykład krzyż przez całą wysokość wieży. Prace realizuje miejscowa firma Vlastimila Moravčika, którego matka przez wiele lat pełniła służbę kościelną. – Ogłosiliśmy zbórkę publiczną. Do tej pory zebraliśmy 83,5 tys. koron. Nadal można wpłacać dary. Prócz tego Miasto Karwina przekazało nam na ten cel dotację w wysokości 20 tys. koron. Wcześniej wsparło kwotą 50 tys. koron oświetlenie kościoła z zewnątrz – powiedział ks. Manowski. Oto numery rachunku bankowego zbiórki publicznej, zatwierdzonej przez Urząd Wojewódzki w Ostrawie: 123-1466960227/0100. Nieduży kościół w kształcie

którymi parafia będzie dysponowała. Prace realizuje miejscowa firma Vlastimila Moravčika, którego matka przez wiele lat pełniła służbę kościelną. – Ogłosiliśmy zbórkę publiczną. Do tej pory zebraliśmy 83,5 tys. koron. Nadal można wpłacać dary. Prócz tego Miasto Karwina przekazało nam na ten cel dotację w wysokości 20 tys. koron. Wcześniej wsparło kwotą 50 tys. koron oświetlenie kościoła z zewnątrz – powiedział ks. Manowski. Oto numery rachunku bankowego zbiórki publicznej, zatwierdzonej przez Urząd Wojewódzki w Ostrawie: 123-1466960227/0100. Nieduży kościół w kształcie

którymi parafia będzie dysponowała. Prace realizuje miejscowa firma Vlastimila Moravčika, którego matka przez wiele lat pełniła służbę kościelną. – Ogłosiliśmy zbórkę publiczną. Do tej pory zebraliśmy 83,5 tys. koron. Nadal można wpłacać dary. Prócz tego Miasto Karwina przekazało nam na ten cel dotację w wysokości 20 tys. koron. Wcześniej wsparło kwotą 50 tys. koron oświetlenie kościoła z zewnątrz – powiedział ks. Manowski. Oto numery rachunku bankowego zbiórki publicznej, zatwierdzonej przez Urząd Wojewódzki w Ostrawie: 123-1466960227/0100. Nieduży kościół w kształcie

W SKRÓCIE

Oświetlona ścieżka

Już wkrótce będzie gotowa ścieżka dla rowerzystów i pieszych w Trzarnowicach, prowadząca wzdłuż drogi II/474, w kierunku na Grodziszcz. W połowie listopada ma być oddana do użytku. Ścieżka jest połączona z chodnikiem w centrum Trzarnowic i kończy się na skrzyżowaniu głównej drogi z drogą prowadzącą do Domaślowic Dolnych. Długość ścieżki wynosi 780 metrów. – Nawiązuje ona do ścieżki rowerowej prowadzącej od Zapory Żermanickiej w kierunku

na Czeski Cieszyn – sprzecywał wójt Trzarnowic, Jiří Tomiczek. W rozmowie z „Glosem” zdradził, że gmina otrzymała na inwestycję dotację europejską w wysokości 4,75 mln koron, natomiast z własnej kasy będzie musiała wyłożyć ok. 2,5 mln. Aktualnie budowlancy wykonują ostatnią warstwę podkładową, na której zostanie położony asfalt. Równocześnie instalowane jest oświetlenie. [\(dc\)](#)

Będą współpracować

Istebna zamierza nawiązać transgraniczną współpracę z Łomną Dolną. Dyskutowano na ten temat w poniedziałek, podczas spotkania czeskich i polskich samorządowców w Istebnej. – Spotkanie Łucji Michalek, wójtki Istebnej z Renatą Pavlinową, wójtów Łomnej Dolnej oraz burmistrzem Jablonkowa, Jiřim Hamřimem zakończyło się bardzo owocnie. W trakcie rozmów poruszono tematy wzajemnej współpracy gmin Istebna i Dolna Łomna w celu realizacji wspólnego polsko-czeskiego projektu transgra-

nicznego. Partnerstwo beskidzkich gmin okazuje się idealnie wpisując w założenia projektów unijnych nie tylko ze względu na podobne położenie geograficzne, specyfikę miejscowości, ale i wspólną kulturę oraz historię. Wierzymy, że jest to dobra prognoza na przyszłość, tym bardziej że z Jablonkowem udało się już wcześniej zrealizować wspólny projekt dotyczący m.in. zakupu samochodu dla Ochotniczej Straży Pożarnej – informują istebniańscy samorządowcy. [\(wik\)](#)

»Szprycha« do Bogumina

Polski rząd planuje budowę między Warszawą a Łodzią Centralnego Portu Komunikacyjnego. Będzie on nowoczesnym węzłem przesiadkowym, który zintegruje transport lotniczy, kolejowy i drogowy. Obok lotniska, w ramach inwestycji, powstanie również prawie 1800 km nowych linii kolejowych. Jedną z nich zostanie poprowadzona w kierunku Bogumina. Na kolejowy program CPK składa się w sumie 12 tras kolejowych, w tym 10 tzw. szprych prowadzących do Centralnego Portu Komunikacyjnego z różnych regionów Polski. Dogodnym dojazdem do CPK objęte mają być także przygraniczne obszary Czech, Słowacji, Ukrainy, Białorusi, Litwy i obwodu kaliningradzkiego, dlatego jedna z

szprych pobiegnie w kierunku Bogumina. – To jest już postanowione. Trasa będzie biegła przez Czechowice-Dziedzice i Jastrzębie-Zdrój, choć nie wiadomo jeszcze, którądy dokładnie. Obecnie trwa na ten temat dyskusja. W przyszłości, dzięki nowej linii, wsiadając do pociągu w Ostrawie po dwóch godzinach jazdy będziemy w Centralnym Porcie Lotniczym, a stamtąd będziemy mogli polecieć na cały świat. To będzie miało duże znaczenie także dla naszego regionu – mówi Józef Tobała, który w ostatni weekend wziął udział w Warszawie w dwudniowym spotkaniu poświęconym infrastrukturalnym inwestycjom związanym z Centralnym Portem Komunikacyjnym. [\(wik\)](#)

Drony wykryją zanieczyszczenia

Pomocnym narzędziem w pomiarze zanieczyszczeń powietrza mogą być drony. Wynika to z doświadczeń, jakie wymieniali między sobą uczestnicy polsko-czeskiej konferencji „Czystsze powietrze, lepsza przyszłość”, która odbyła się 15 bm. w Cieszynie oraz na platformie video. Była ona częścią projektu i-AIR REGION. Obszary wojewódzka śląskiego nadal porażają, dlatego jedna z postregane są jako mocno zanieczyszczone. Niemniej w ciągu trzech lat wzajemnej współpracy udało się skoordynować działania. Z porównania wynika na przykład, że pomiary emisji prowadzone są na obszarze województwa morawsko-śląskiego i śląskiego w podobny sposób. Zarówno Polska, jak i Czechy mają własne zasady dotacji na wymianę starych kotłów na paliwo stałe w gospodarstwach domowych. Oba przygraniczne regiony były zaangażowane we wspieranie tej wymiany. W Polsce są większe możliwości kontroli indywidualnych źródeł ciepła. Mogą być one sprawdzane bez wcześniejszej zapowiedzi. W

RC taka kontrola jest możliwa tylko po uprzednim pisemnym powiadomieniu i to jeszcze w przypadkach powtarzającego się porażenia, że dochodzi do naruszeń. W Katowicach wykorzystywane są nawet drony, które dokonują analizy spalin z kominów budynków mieszkalnych. – Na podstawie przeprowadzonego pomiaru wchodzimy do domu i pobieramy próbki popiołu z paleniska, które wysyłamy do laboratorium. Następnie na podstawie tych wyników możemy nałożyć sankcje – powiedział Dariusz Szerszeń, przedstawiciel Straży Miejskiej w Katowicach. Czeskie ustawodawstwo nie zezwala jeszcze na używanie dronu jako urządzenia pomiarowego. Jednak w ramach projektu zespoły ekspertów z Wyższej Szkoły Górniczej – Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie oraz Instytutu Chemicznej Przerobki Węgla wykonały wspólne pomiary z wykorzystaniem dronów, na podstawie których powstała jednolita metodyka wykorzystania tych urządzeń do monitorowania jakości powietrza po obu stronach granicy. [\(dc\)](#)



E-mail: danuta.chlup@glos.live
Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Z polskiej półki

600

egzemplarzy polskich książek otrzymała PSP w Suchej Górze dzięki inicjatywie „Polska Półka na Wschodzie”. Księgozbiór biblioteki szkolnej zawiera obecnie ponad tysiąc pozycji.

Jeszcze w ubiegłym roku szkolnym nie było w polskiej szkole w Suchej Górze biblioteki. Teraz nie tylko jest lokal, ale też kilkaset pachnących nowością książek. Dużą w tym zastęga Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Danuta Chlup

W środę nauczycielki układały na półkach książki, które szkoła otrzymała z Warszawy w ramach inicjatywy „Polska Półka na Wschodzie”, realizowanej przez Fundację. Dyrektorka szkoły, Monika Pląskowa, zdradziła nam, że Fundacja przysłała wszystkie książki, które ona umieściła na „liście życzeń” i jeszcze coś ekstra.

Lokal przeznaczony na bibliotekę wyposażono w suterenuk szkoły, obok szatni. Wcześniej znajdował się tam magazyn rzeczy w większości niepotrzebnych. Stworzenie biblioteki nie pociągało za sobą wysokich kosztów, wystarczyło posprzątać, wstawić półki, ustawić stoliki i krzesła.

Dyrektorka tłumaczy, że biblioteka była bardzo potrzebna, m.in. dlatego, że od dłuższego

czasu trwa remont budynku, w którym znajduje się Biblioteka Gminna, wobec czego do odwołania jest ona nieczynna.

Do tej pory w naszej szkole były podręczne biblioteczki dla klas pierwszego stopnia oraz mini-biblioteczka literatury czeskiej dla drugiego stopnia. Nie było natomiast biblioteki jako osobnego, integralnego lokalu – zwróciła uwagę dyrektorka.

Dar z „Polskiej Półki” jest najbogatszy, ale już wcześniej trafiły do biblioteki książki pozyskane

dzięki dotacjom z Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG) oraz z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie.

Teraz górnosaska placówka ma pełny zestaw lektur szkolnych – i to w nowym, bardziej atrakcyjnym dla uczniów wydaniu, a także inne ciekawe lektury dla dzieci, przede wszystkim polskich autorów. Jest dużo pięknie i starannie wydanych pozycji encyklopedycznych z zakresu wiedzy o Polsce, przyrody i innych dziedzin.

PLACE ZABAW

LIGOTKA KAMERALNA

ładny i pomysłowy plac zabaw znajduje się za kościołem ewangelickim, przy drodze do Toszonowic. Otoczony jest wysokimi drzewami, w sąsiedztwie znajduje się mały staw, a na jego brzegach przysiadają do ćwiczeń i wesołe postacie z drewna. Plac jest otoczony drewnianym ogrodzeniem i wyposażony w ławeczki oraz stoliki.

Co na Was czeka?

Tor przeszkód, huśtawki, urządzenia do wspinaczki, zjazd linowy „Tarzan”, mini-karuzela,

piaskownica, domek ze ścianami-tablicami, na których można rysować kredą. Bardzo fajne są drewniane samochody na sprężynach, w których może usiąść i „jeździć” po kilkoro dzieci.

Kiedy można się tam wybrać?

Od kwietnia do października w godzinach 8.00-20.00, od listopada do marca od 8.00 do 17.00. Plac przeznaczony jest dla dzieci w wieku 3-14 lat.

Gdzie można kupić lody lub ciastko?

W bliskim sąsiedztwie nie ma punktów gastronomicznych, ale spacerkiem można dojść do restauracji obok sauny.

(dc)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Przedszkolaki-wycieczkowicze



Fot. ARC przedszkola

Rok szkolny w gnojnickim przedszkolu rozpoczął się turystycznie. Najpierw grupa średniaków i starszaków wyjechała 17 września na wycieczkę do ogrodu zoologicznego w Ostrawie. Cztery dni później ta sama grupa odwiedziła „Ursus” w Łomnej Dolnej. Obie wycieczki były dla wszystkich dzieci i ich opiekunów bardzo ciekawe, bowiem tak w ogrodzie zoologicznym, jak i w ośrodku „Ursus” dzieciaki wraz ze swoimi opiekunami dowiedziały się bardzo dużo nowych informacji o zwierzątkach i ich życiu, obejrzały nieznanne im rzeczy i czynności związane z życiem zwierząt w zoo i na wolności, a także w naturze. Był również czas na spożycie smakołyków, które małym wycieczkowiczom przygotowali rodzice.

Oba wyjazdy były bardzo udane, dzieci wracały zmęczone, ale jednak bogatsze o nową wiedzę i wiele wspaniałych przeżyć.

Nela Baronowa

Wycieczka na Pustewny

7 października narzeczcie odbyła się nasza długo wycieczkiana wycieczka szkolna. W tym roku my, uczniowie, zabraliśmy ze sobą naszych przedszkolaków.

Z Mostów koło Jablonkowa wyruszyliśmy autobusem o godzinie ósmej rano. Po dwóch godzinach drogi dojechaliśmy do celu, na Pustewny.

Na miejscu było zimno i mgła, więc baliśmy się, że nie będzie widoków. Najpierw bowiem poszliśmy na wieżę widokową „Wałaska Szcieżka”. W miarę, jak wchodziliśmy coraz wyżej, z mgły przed nami wyłaniały się coraz ładniejsze widoki. Przy okazji mogliśmy poskakać na trampolinach i przejrzeć się w śmiesznych lustrach. Ze szczytu wieży roztoczyły się piękne widoki na całą okolicę. Mogliśmy też kupić drobne upominki.

Po zjedzeniu obiadu w pięknej restauracji Libušin nastąpił czas, aby wejść na Radhoszcz i obejrzeć posąg boga Radegasta. Droga prowadziła pod górki, ale na miejscu było pięknie, a nawet pogoda uległa znaczącej poprawie. Wszystkim dzieciom uczestniczącym w wycieczce nauczycielka zrobiła pamiątkowe zdjęcie.

Wycieczka była bardzo udana, do domu wróciliśmy zmęczeni, lecz zadowoleni. W imieniu wszystkich uczniów i przedszkolaków dziękuję.

Marek Pilch, Maxmilián Válek,
PSP w Mostach koło Jablonkowa



Fot. DANUTA CHLUP

Szkoła dla najlepszych

Jesienią 1990 roku w byłym „pałacu” powiatowych komunistów rozpoczął się pierwszy rok akademicki w historii miejscowego Wydziału Handlu i Przedsiębiorczości (WHiP) w Karwinie. Pierwszy był wykład z matematyki. Wygłosiła go doc. Maryla Godula.

Beata Schönwald

W tym czasie mieszkałam w Suchej Górze. Dojazd do Ostrawy był uciążliwy, o jeździe samochodem nie śmiałam nawet marzyć. A tu nagle pojawiła się oferta pracy w Karwinie – mówi Godula, dodając, że nowa karwińska placówka miała być pierwotnie jednym z wydziałów powstającego Uniwersytetu Ostrawskiego. Założycielem WHiP nie udało się jednak dojść do porozumienia z władzami uniwersytetu, w efekcie czego wydział handlu i przedsiębiorczości w Karwinie oraz filozoficzny w Opatowie musiały poszukać innej uczelni, która zechciałaby je przyjąć pod swoje skrzydła. W pierwszym roku działalności praca odbywała się pod szyldem Uniwersytetu Masaryka w Brnie, a później obie uczelnie połączyły się w jeden Uniwersytet Śląski w Opatowie. Pamiętam ten moment, kiedy dowiedzieliśmy się, że parlament uchwalił założenie uniwersytetu. Chociaż była niedziela, wszyscy byliśmy w pracy. Razem z prof. Vítězslavem Balharem otworzyliśmy szampa – wspomina wykładowczyni. Pierwszym rektorem był prof. Martin Černohorský. – To był fantastyczny człowiek. Wykładał fizykę. Dobrze wspominał pierwszego dziekana, doc. Emanuela Šustka. Cenię go za to, że był sprawiedliwy, bardzo dystyngowany. Po prostu dziekan z prawdziwego zdarzenia – dodaje. Studenti go kochali i pozytywnie wspominają do dziś. Zasłużonym dla karwińskiej placówki jest też drugi dziekan, prof. Stanislav Polouček. Obecnie na czele WHiP stoi prof. Daniel Stavárek, również absolwent tej placówki.

To był krok w nieznanne

Kiedy Maryla Godula postanowiła zmienić miejsce pracy, instytut matematyki na ostrawskim Wydziale Pedagogicznym był sprawdzoną „marką”. W przeciwnieństwie do karwińskiej uczelni, która dopiero się rodziła. – Kiedy żegnałam się z Ostrawą, mój przełożony, doc. Květoň, powiedział do mnie: „Marylo, będziesz tego żałowała”. Wiedziałam, że w razie czego mogę wrócić do Ostrawy. Nie żałowałam jednak tej decyzji. W Karwinie spotkałam zupełnie inny gatunek studentów. Swoją rolę pewnie odegrał też fakt, że na wydziale pedagogicznym wykładałam przed 1989 rokiem, kiedy to od przyszłych nauczycieli było wymagane konkretne polityczne uświadomienie. Trzeba też wiedzieć, że karwińska uczelnia, zwłaszcza na początku swego istnienia, cieszyła się ogromną popularnością. Na jedno miejsce przypadało po dwóch, trzech chętnych. Dostawali się więc tylko najlepsi – przekonuje matematyczka. Na studia do Karwiny garnęli się nie tylko miejscowi. Przyjeżdżali ludzie z całej ówczesnej Czechosłowacji. – Dziś pozyskał studenta spoza regionu to sztuka – dodaje.

Uniwersytet zdam studentci

Zdaniem mojej rozmówczyni, na uczelni najważniejsi są słucha-



• Maryla Godula Fot. ARC



• Panel ubiegłorocznej listopadowej wystawy. Zdjęcie z rozpoczęcia nauki (u góry) upamiętnia pierwszy wykład Maryli Goduli.



• Budynek karwińskiego WHiP prezentuje sobie równie okazale jak przed 30 laty. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Magnesem był prawdopodobnie również sam budynek. Siedziba powiatowych władz partyjnych lśniła nowością i przepychem. – Kiedy po raz pierwszy przyszedł do pracy, było jeszcze pełne wyposażenie. Po dwóch dniach wszystkie te piękne fotele i sprzęty zniknęły. Nie było nawet na czym usiąść. Komuniści zabrali wszystko, co dało się wynieść. Pozostał marmur, piękne żyrandole i szafy zabudowane w ściany – śmieje się docentka. – Było więc kogo uczyć i gdzie uczyć. Nie miał natomiast za bardzo kto uczyć. Potrzebni byli ludzie z odpowiednim wykształceniem, stopniem naukowym oraz mający stosunek do tego regionu – wyjaśnia. Takich jak Maryla Godula kilku się znalazło. Jednym z nich był wspomniany już wcześniej profesor ekonomii, Vítězslav Balhar. Aby móc rozpocząć prowadzenie zajęć na pierwszym roku, to wystarczyło. Z biegiem lat pozyskiwano kolejne kadry.

Uniwersytet zdam studentci

Zdaniem mojej rozmówczyni, na uczelni najważniejsi są słucha-

jej żał dzisiejszych studentów skazanych na naukę w trybie online. Zwłaszcza tych na pierwszym roku. – Wszyscy, którzy mamy już studia za sobą, pamiętamy ten obłęd w oczach, kiedy rzucono nas do obcego miasta i wszystko nagle było nowe i inne. A teraz siedź, człowieku, sam przy komputerze i rób. Kiedy razem studiujemy więcej osób z jednej szkoły średniej, to jest jeszcze w miarę dobrze. Gorzej, gdy ktoś jest sam z komputerem. Trudno, takie czasy. Trzeba w trybie on-line szukać kolegów. Jesteśmy małym społeczeństwem, więc znamy się. I tutaj procentuje udział młodzieży we wszelkich zespółach, chórach itp. – przekonuje emerytowana nauczycielka akademicka.

Miłość ma na imię matematyka

Pani Maryla ma to szczęście, że chociaż od kilku lat jest na emeryturze, nadal otoczona jest młodzieżą. – Czasami ktoś potrzebuje pomocy, żeby zdać maturę czy dostać się na studia. Dają też

Doc. Maryla Godula

Po Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie rozpoczęła studia techniczne w Bratysławie, a następnie zrobiła doktorat z matematyki w Krakowie. Po powrocie na Zaolzie jako pracownik naukowej nie znalazła jednak pracy i przez dwa lata była zatrudniona na etacie robotnika w Hucie Trzynieckiej. Wtedy w gazecie natknęła się na ogłoszenie. Wydział Pedagogiczny w Ostrawie poszukiwał matematyka, dzięki czemu mogła powrócić do środowiska akademickiego. Przez trzynaście lat kształciła przyszłych nauczycieli matematyki. Kolejnym przelotowym wydarzeniem był 1989 rok i propozycja pracy w rodzącym się Wydziale Handlu i Przedsiębiorczości w Karwinie. Spędziła tam ponad dwadzieścia lat.

Zaczął się przed 30 laty

Pomysł powołania do życia Wydziału Handlu i Przedsiębiorczości w Karwinie zrodził się na kanwie listopadowych wydarzeń rewolucji aksaminowej w 1989 roku. Z jednej strony sprzyjała mu potrzeba kształcenia fachowców w dziedzinie marketingu, zarządzania i finansów publicznych, z drugiej w zasięgu ręki stał opustoszały po komunistach okazały budynek powiatowych władz partyjnych. Wydział karwiński został oficjalnie powołany do życia 17 września 1990 roku przez Senat Akademicki Uniwersytetu Masaryka w Brnie. Pod jego szyldem działał do momentu powstania samodzielnego Uniwersytetu Śląskiego w Opatowie, co nastąpiło 28 października 1991 roku. Uczelnia najpierw oferowała tylko studia licencjackie – w pierwszym roku akademickim podjęło je 301 studentów. W trzy lata później zaczęła kształcić przyszłych magistrów. Później otwarto tu również studia doktoranckie oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku.

korepetycje dzieciom z podstawówek. Dzięki temu ma na co dzień kontakt nie tylko z młodym pokoleniem, ale także z matematyką, którą kocham. Matematyka jest piękną dyscypliną, tylko trzeba ją odpowiednio przekazać – mówi. Ona sama, jak podkreśla, miała szczęście do nauczycieli. – Uczymy miłn śp. nauczyciel Baron, który jako człowiek starej daty pewnie nie byłby zadowolony z moich metod. Dał mi jednak takie podstawy, że kiedy przyszedłam do gimnazjum, to onie miałam z wrażenia, czego ci moi koledzy z innych szkół mogą nie umieć. U nas w Suchej Górze z takimi rzeczami radzi sobie każdy przeciętniak – wspomina czas, kiedy rodziła się w niej jej życiowa miłość. Do matematyki.



Nauka on-line do poprawki

Zdawać by się mogło, że po wiosennych doświadczeniach, kiedy uczniowie szkół średnich od połowy marca uczyli się w trybie zdalnym, jesienne przejście na naukę on-line będzie miało gładki przebieg. Polskie Gimnazjum w Czeskim Cieszynie jest przykładem tego, że zawsze jest co ulepszać.

Beata Schönwald

Szkoła postanowiła wprowadzić nowy system zdalnego nauczania w reakcji na sygnały, które otrzymywała od uczniów i ich rodziców. – Do tej pory było tak, że z każdego przedmiotu miała się odbyć tygodniowo jedna wideokonferencja lub konsultacja. Nauczyciel miał to ustalać z uczniami wg ich aktualnego zapotrzebowania.

Okazało się jednak, że uczniowie nie są w stanie tak zorganizować sobie czasu, żeby w takiej formie systematycznie się uczyć. Nowy system ma to zmienić – przekonuje dyrektor Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie, Maria Jarnot.

Jego podstawą będzie stały rozkład, w którym zostaną wyznaczone terminy wideokonferencji. – Ogólnie będzie obowiązywać zasada, że jeśli dany przedmiot ma zapisane w rozkładzie dwie lekcje tygodniowo, to jedna będzie miała formę wideokonferencji. Jeśli lekcje są trzy, to kon-

ferencje odbędą się w przypadku dwóch z nich, a w przypadku czterech lekcji tygodniowo zostaną przeprowadzone trzy konferencje – przybliży dyrektor, dodając, że z lekcji w formie konferencji on-line są zwolnione wychowania muzyczne, plastyczne i fizyczne oraz informatyka, która jako przedmiot odbywający się niezależnie od trybu nauczania przy komputerze, kieruje się nieco odmiennymi zasadami. W efekcie tych ustaleń uczniowie będą mieli codziennie 4-5 wideokonferencji. Udział w nich, tak jak w normalnych lekcjach, bę-

dzie obowiązkowe. Nieobecność trzeba będzie usprawiedliwić u wychowawcy klasy.

Nauka on-line według nowego systemu rozkręci się na dobre dopiero jednak po feriach covidowo-jesiennych, które młodzież szkół podstawowych i średnich będzie miała w przyszłym tygodniu. – Teoretycznie od 2 listopada uczniowie szkół średnich mają wrócić do ławek. Spodziewamy się jednak, że w przyszłym tygodniu dostaniemy informację o przedłużeniu zdalnego nauczania, ponieważ sytuacja epidemiologiczna wcale nie jest dobra – stwierdza Jarnot.



GIMNAZJALNY KALENDARZ



Polskie Gimnazjum w Czeskim Cieszynie z powodu pandemii koronawirusa rezygnuje ze swoich największych imprez. Czy jest szansa, że jeszcze się odbędą?

»KWIAT MORWY«

Charytatywny pokaz mody miał się odbyć 13 bm. w czeskojęzyckiej „Strzelnicy”. To był już jego drugi termin, ponieważ sytuacja epidemiologiczna nie pozwoliła na jego realizację w czerwcu. Jak poinformowała redakcja Beata Bardoń, organizatorzy i projektanci nie zamierzają jednak rezygnować i zamówili już „Strzelnicę” na 4 marca. – Ponieważ będą zdawać maturę, przekazałam ster młodszemu koleżankom, Agacie i Annie Grycz – powiedziała czwartoklasistka.

ZJAZD ABSOLWENTÓW

Jutrzejšie spotkanie miało zapoczątkować nową tradycję. Odtąd co roku miały się odbywać podobne zjazdy wychowanków Polskiego Gimnazjum. Na pierwszy „ogień” miały iść roczniki, które zdawały maturę w latach z zera i piątką na końcu. – Zjazd zorganizujemy dopiero w przyszłym roku. Będzie on jednak dotyczyć kolejnych roczników, czyli tych, które będą w 2021 roku obchodzili okrągły

100. półokrągły jubileusz – powiedziała dyrektor szkoły, Maria Jarnot.

KONCERT ŚWIĄTECZNY

Szkoła podjęła decyzję o rezygnacji w tym roku z grudniowego koncertu bożonarodzeniowego, który od kilkunastu lat odbywał się regularnie w kościele ewangelickim na Niwach w Czeskim Cieszynie. W razie sprzyjających okoliczności gimnazjum pomyśli o jakimś alternatywnym przedsięwzięciu.

Zgłoś słowo, bądź »sztos«



Chcesz aby twoje ulubione powiedzonko lub wyrażenie stało się Młodzieżowym Słowem Roku? Masz szansę. Wydawnictwo Naukowe PWN w Warszawie już po raz piąty organizuje plebiscyt, który ma na celu wyłonienie najbardziej popularnych wśród młodych ludzi słów, określić lub wyrazić.

– Młodzieżowe Słowo Roku nie musi być nowe, slangowe ani najczęściej używane. Jury w składzie: Marek Łaziński (Uniwersytet Warszawski), Anna Wileczek (Uniwersytet J. Kochanowskiego w Kielcach), Ewa Kołodziejek (Uniwersytet Szczeciński), Bartek Chaciński (Polityka), docenia istotność tematu oraz kreatywność języka w opisywaniu rzeczywistości – wyjaśniają organizatorzy, dodając, że zainteresowanie

plebiscytem rośnie z roku na rok, co dowodzi, że język polski daje pole do popisu kreatywności i dostarcza świetnej rozrywki, zaś zwycięskie i wyróżnione słowa z lat poprzednich na dobre zadomowiły się już w języku Polaków.

Propozycje słów konkursowych z wyjaśnieniem ich znaczenia, a także przykładami użycia można zgłaszać do 30 listopada za pośrednictwem formularza zamieszczonego na stronie www.sjp.pwn.pl. Tam też można zapoznać się z regulaminem oraz galerią słów, które w poprzednich edycjach zostały zgłoszone, wyróżnione i, zdaniem jury, zasługują na szczególną uwagę. Wyniki plebiscytu zostaną opublikowane na początku grudnia.

(sch)

Młodzieżowe Słowa Roku

2016 „sztos”

znaczy coś fajnego, niesamowitego, fantastycznego. Słowo jest krótkie, określa coś pozytywnego i jest na tyle ogólne, że można je stosować do niemal dowolnej sytuacji. „Sztosem” może być nowa płyta ulubionego wykonawcy, premierowy odcinek serialu czy selfie na portalu społecznościowym.

2017 „XD/lks de”

to słowo, a raczej emotikon używany głównie przez uczniów gimnazjum. Wyraża zdziwienie, podziw, rozbawienie jakąś sytuacją. Powstało od komputerowej minki „XD” – szeroki uśmiech.

2018 „dżban”

to osoba niezbyt inteligentna, niewygodna, a do tego bardzo nieмила, to cham, a przy tym głupek. Według innej definicji, dżbanem może być każdy. Wystarczy, że zrobi coś, co w jakikolwiek sposób nie spodoba się jego rozmówcy. Czyli podsumowując, kolejna metafora człowieka źle ocenianego jako naczynia (wcześniej też dekiel, czajnik).

2019 „alternatywka”

jest określeniem dziewczyny o alternatywnych upodobaniach i zachowaniach, nie utożsamiającą się z popularnymi trendami odnośnie ubioru, makijażu czy gustu muzycznego. Nosi kolczyk w nosie, ma kolorowe włosy, chodzi w ciemnych ciuchach i słucha emo-rapu.

2623

koron udato się zebrać czterem uczennicom klasy 2c, które włączyły się do ogólnopolskiej zbiórki pieniędzy pn. „Czeski dzień przeciwko nowotworom” („Ceski den proti rakovině”). Wolontariuszki sprzedały blisko 200 kwiatków nagietka lekarskiego, który jest rozpoznawalnym symbolem kwety. (sch)

WIKTORIA 1920 (23)

18–24 września

20 września Rada Ligi Narodów przyjmuje rezolucję, która potwierdza tzw. linię Focha na Suwalszczyźnie, jako tymczasową linię demarkacyjną między Polską a Litwą. Tego dnia Polacy ruszają do natarcia na Grodno. Rozpoczyna się tzw. operacja niemeńska – jej celem jest wyjść od północy, przechodząc ku Lidzie przez tereny, które Sowieci przekazali w sierpniu Litwie, na tyły Frontu Zachodniego Tuchaczewskiego.

Główny ciężar całego przedsięwzięcia spoczywa na 2. Armii gen. Edwarda Rydza-Śmigłego oraz 4. Armii gen. Leonarda Skierskiego. 21 września rozpoczynają się polsko-sowieckie rokowania pokojowe w Rydze. Delegacji polskiej przewodniczy Jan Dąbski (wiceminister spraw zagranicznych), Sowieci reprezentuje Adolf Joffe.

Mjr Stanisław Rostworowski,

szef Oddziału Operacyjnego

w Grupie Poleskiej, w liście do żony Możemy się dziś pochwalić zdobyciem Równego, a za godzinę pewnie i Dubna. Dwie twierdze na jeden dzień to dosyć. Niemordowanym pościgiem jazdy, piechoty, samochodów pancernych i lotnictwa zadaliśmy takiego bobu bolszewikom, że na jakiś czas będą mieli chyba na naszym froncie dosyć wojny zaczepnej. Oficer i żołnierz bije się teraz, myśląc, że jednak wyznacza granice państwa polskiego. Bodajby nas ta wiara nie zawiodła i dyplomaci umieli nasze zwycięstwo wykorzystać. (...)

Jesteśmy wciąż bez żadnych urzędzeń, bo przeciągnąć ich wobec przemarszu 300 kilometrów prawie niepodobna, toteż wraca się do pierwotnego sztabowego urzędowania z pisaniem rozkazów na pięć rąk pod dyktando i lotnej poczty sztafet konych. Straszny kłopot mamy z paroma tysiącami jeńców, których nie ma czym żywić, bo ta hołota wyjadła przedtem całe zboże w okolicy.

Łuck, 18 września 1920

Stanisław Rostworowski, „Listy z wojny polsko-bolszewickiej 1918-1920”, Warszawa-Kraków 2015

Adam Skwarczyński,

polityk, publicysta obozu piłsudczykowskiego jako „Adam Płomińczyk”,

w piśmie „Rząd i Wojsko”

Rząd Witosa zbyt dostojnie i zbyt ciasno pojął ten fakt, że jest on rzędem obrony państwa. Nie tylko w dniach wiszącego nad Polską i stolicą niebezpieczeństwa, ale również później, również w chwili obecnej nie zajmując się na serio żadną właściwą sprawą poza tymi, które bezpośrednio wiążą się z wojną i pokojem. Rząd jakby zapomniał o tym, że nie tylko taka lub inna linia demarkacyjna, nie tylko rokowania w Mińsku czy Rydze i nie tylko sprawa werbunku rekruta są kwestiami obrony państwa. (...)

Sprawy wewnętrzne państwa leżą zupełnie odłogiem albo też idą trybem mechanicznym. Odłogiem więc leży sprawa reformy rolnej, mimo że dziś już tylko rozporządzenia wykonawcze, czysto rządowe są potrzebne do pchnięcia jej na tory realizacji; leżą dalej sprawy

ustawodawstwa ochronnego pracy i w ogóle ustawodawstwa społecznego. (...) Odłogiem wreszcie – co może jest najważniejsze – leży sprawa walki z lichwą – i choć jej rozwiązanie jest dziś palącą potrzebą dla miast, dla klasy robotniczej i inteligencji pracującej, rząd nie zdobył się dotąd na realny program walki z tą zmorą.

Warszawa, 19 września 1920

Adam Płomińczyk, „O program wewnętrznej budowy państwa”, „Rząd i Wojsko” nr 5/1920

Ze sprawozdania delegacji bolszewickiej z pobytu w obozie jenieckim w Strzałkowie

Odzież i obuwie jeńców są bardzo zniszczone, większość chodzi boso, ci, którzy wychodzą do pracy, otrzymują ubranie. Łóżek nie ma w ogóle – śpią na słomie, tylko nieliczni mają kołdry. W ogóle się nie myją, jedynie raz w tygodniu chodzą do łaźni, co jest niezbędne dla dezynfekcji. Pracują na budowach, niekiedy kopią okopy, często w sąsiednich wsiach. Kiedy nie ma pracy, siedzą w barakach. Nie ma żadnych bibliotek. W szpitalu jest jedna tylko biblioteka, otwarta przed tygodniem. Gazet nigdy nie dostają. (...) Stan zdrowia jeńców jest przerażający, warunki higieniczne obozu budzą odrazę. Większość zabudowań to ziemianki z dziurawymi dachami, podłoga z ziemi, bardzo rzadko spotyka się podłogę z desek. (...) Wszędzie jest brudno. Prawie nikt nie ma białej zupy na zmianę, wielu jeńców skarżyło się, że nie zmieniali bielizny od trzech miesięcy. (...) Ci, którzy są w obozie od trzech, czterech miesięcy, ani razu się nie golili i nie strzygli.

Strzałkowie (Wielkopolska), 19 września 1920

„Polsko-sowiecka wojna 1919-1920”, Moskwa 1994, tłum. Dorota Pazio

Z artykułu w »Kurierze Warszawskim«

Żołnierz polski potrafi ochronić od najazdu wroga, ale nie potrafi sam się uchronić od mrozu i słoty. Ta, myśli uporczywa nasuwa się dziś wszystkim organizacjom, opiekującym się żołnierzem. Nasuwa się z trwogą każdemu, kto przyglądał się żołnierzowi na froncie. Gdzie tam był czas (...) myśleć o odzieży, bieliznie i obuwiu... Zdzierano się wszystkim kolejno na strzepy. (...)

Trzy instytucje jednocześnie postanowiły urządzić zbiórkę dla żołnierza bielizny i ciepłej odzieży. A przy nich – co się da: mydła czy herbaty, papierosów czy papieru (...). Rada Obywatelski, Komitet Obywatelski Wykonawczy Obrony

Państwa i Biały Krzyż – każda z tych instytucji oddzielnie rozpoczęła pracę organizacyjną.

Warszawa, 20 września 1920

„Przed zimą”, „Kurier Warszawski” nr 261/1920

Z informacji w »Gwiazdce Cieszyńskiej«

Według informacji paryskich kół przemysłowych, które finansowo zainteresowane są w zakładach przemysłowych w Polsce, potrzebujących węgla koksującego, sprawy Śląska Cieszyńskiego nie należy uważać za rozstrzygniętą ostatecznie. Wobec tego, że znaczny kapitał francuski jest w Polsce obecnie silnie zaangażowany, a sztuczny podział Śląska i przyznanie Czechom kopalni węgla koksującego uniemożliwia rozwój pewnych gałęzi naszego przemysłu, owe francuskie koła przychylnie są myśli rewidacji podziału terenów węglowych między Czechy a Polskę.

Cieszyn, 21 września 1920

„Rokowania polsko-czeskie w sprawie Śląska Cieszyńskiego”, „Gwiazdka Cieszyńska” nr 194/1920

Ks. Eustachy Sapieha, minister spraw zagranicznych, w depeszy do Poselstwa Polskiego w Londynie

Proszę natychmiast dementować fałszywe podane przez noty niemieckie złożone Wielkim Mocarstwom i (Henriemu) Le Rondowi (przedwodniczącemu Międzysojuszniczej Komisji na Górnym Śląsku). Rząd niemiecki twierdzi, że posiada plany operacyjne, raporty i rozkazy polskie o zajęciu Górnego Śląska, że na pograniczu skoncentrowano oddziały polskie. Należy stwierdzić, że dokumenty polskie przejęte przez Niemców odnoszą się przeważnie do POW (...), mając na ogół znaczenie tylko historyczne, gdyż obecnie istniały tylko tajne resztki tej organizacji, składające się częściowo z młodych ludzi z Polski. Gdy Komisariat Polski o nich się dowiedział, zażądał od rządu polskiego usunięcia tych ludzi ze Śląska jako podlegających poborowi, co zostało już zrobione. Należy zwrócić uwagę, że Niemcy zwykle oskarżają innych o to, co sami zamierzają. Ostatnio zatrzymano na Górnym Śląsku nadesłane z Niemiec 2000 karabinów, około 10 karabinów maszynowych. Współudział rządu niemieckiego oczywisty, gdyż broń ta podlega

Strzebrzeszyn, 23 września 1920

Zygmunt Klukowski, „Zamojszczyzna 1918-1959”, Warszawa 2017

Z artykułu w gazecie »Wiek Nowy«

To, co przeżyli tarnopolanie od pierwszej chwili wkroczenia bolszewików aż do ostatnich dni wyłączenia, pozwoliło im w całej grozie poznać potworność rosyjskiego bolszewizmu (...). Nawet tych, co jak niektórzy Rusini i Żydzi chyliili



• Wydanie „Nowin Warszawskich” z 20 września 1920.



• Tarnopol, wrzesień 1920. Polscy żołnierze po zdobyciu miasta w świetlicy wypionej sowiecką propagandą.

Zdjęcia: Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego, Biblioteka Narodowa

zniszczeniu przez Komisję (Charlesa) Nolleta (przedwodniczącą Międzyaliantkiej Komisji Kontroli Niemiec).

Warszawa, 22 września 1920

„Depesze poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, t. 1 (czerwiec 1919-marzec 1923)”, Kraków 2019

Zygmunt Klukowski, ordynator szpitala

Po tym cudownym odparciu bolszewików, którzy w swym zwycięskim pochodzie zatrzymali się u rogatka Zamościa i Strzebrzeszyna, życie zaczęło powoli powracać do normy. Po pewnym czasie wznowily prace urzędy pocztowe, ruszyły pociągi, pojawiły się gazety, a wreszcie i zaległa korespondencja z kilku tygodni. Wśród przesyłek urzędowych znalazłem pismo (...) powołujące mnie z dniem 6 lipca do czynnej służby wojskowej w randze kapitana-lejtkarza (...). Wiadomość ta ucieszyła mnie jeszcze bardziej, bo mogłem już włożyć mundur oficera Wojska Polskiego. A któż z nas o tym nie marzył!?

Stworzyli też bolszewicy zaraz w Tarnopolu Rewolucyjny Komitet Sowiecki (...). Aresztowania i rozstrzelania były bardzo liczne. Urzędował wojskowy sąd polowy i cywilna czerzwyczajka. Z sądu polowego można było jeszcze uciec z życiem. Ale kto się dostał w szpony czerzwyczajki, ten zwykle do 24 godzin nie żył.

(...) Z dniem każdym wzrastała nienawiść do bezlitosnych ciemiężycieli. Ludzi prowadzono za miasto w okolicę browaru i tam następowały okropne egzekucje. Skazaniec świadom, że za chwilę pożegna się z życiem, musiał sam sobie kopać grób, po pas głęboki i stawał w nim wyprostowany, bo tak mu kazali ci krwawi satrapci. Strzelano kulami dum-dum zwyciężając w tył głowy, tak że kula eksplodując rozrywała twarz i już po chwili nie można było poznać skazanego.

Tarnopol, 24 września 1920

„Polski Tarnopol. Okupacje 1914-1920”, „Karta” nr 3, 1991

„Wiktorja 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerskich mediach od 17 kwietnia do 13 listopada 2020. Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.

NA POSIÓNKU PISANE /33/



Michol

Owczy taniec

Stojmy na Kypie pod Ostrem i rynek przychytujemy kłobuk, coby mi go z głowy nie sfukło. Po wczorajszym przimrozku dzisiaj przyszedł ciepły wiatr, kiero targo ze strómów zielónka-weszcze listki i zaś rozwóniół posiónek macierzónkóm. Na wiosne sie przí takich zmianach pogody dycki wyncyj owiec koci a teraz na jesiyń sie ich wteady jakosi wyncyj góni. Zeszly tydziny my kyrdel rozdzielili na harymy i puszcili ku owcóm barany. Tu na Kypie gazduje stary Ondrasz, kiero dostól na starość trzicet owieczek oznaczónych zielónóm barwóm na grzbiecie. Prziszlelech za na niego podziwac, jakóz se tu radzi.

„No chłopie, dzisio bydziesz miól naprowde koby roboty”. Blisko Ondrasza sie pasóm sztyry owce po kieroich widać, że to na nich przychodzo. Robióm „niby jakoby nic”, ale znać, że sie starajóm paść czym jak nejbliżzy niego a kamratki wycisnąć kónsek dalej. Ponikiedy ku baranowi prziwónajóm, abo go aji lehutko tryknóm głowóm do boku. Ondrasz se słósnośćo też ku nim prziczuchnie i kapke sie „poszczyrzi” – dźwignie główe do wyrchu, wyszpuli pysk i ukazuje zymby. Je to już ale stary harcownik, kiero wy swoje i pozno, kiej to jeszcze nima óno i szkoda siły trać. Ty jego sztyry galanki mu widać jeszcze ganc nie wónajóm. Idzie ale ku pióntej, kiero leży kónsek dalej i przeżuwo. Grzbie przí ni nogóm i podbiory jóm rogyem. Ganc jak by mówil: „Hanka stowej! Pój se zatańcować”. Hanka stanyla i zaczyno owczy taniec. Baran obchodzo owieczke to z tej, to z drugij strony, przechylo główe na bok i od czasu do czasu dźwignie wysoko przednióm noge. Owca sie niby uchyla, ale co chwila sie na barana obezdrze tak, że ponikiedy sie jejich nosy spotkajóm. A jak sie kiero z kamratke przyblizy, jako że też by se chciała zatańcować, to jóm rogyem



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

poź zebra żduchnie, bo to teraz je jyny jejich łowyziok.

Prziszel na to Pieter Kohót, kiero po rumuńsku umiy o kupe lepij niż jo. Jechali my nazod z Bukowiny tak, jak by sie jeździć autym ni miało. Po całym dniu chodzinyo po owczych gazdówkach my w nocy zguli przez Madziary. Pieter szoferowol i ziajol a jo siedziol wedle niego i kapke wachowol, czy mu kiedy nie bydzie trzeba główe podeprzić abo wolant przichycić. Coby kapke to spani odegnac, toż my se na cały głos puszcili CDeczko, kupiöne na jakisikej bynzince jeszcze w Rumunii. Isto przí sztwortej czy pióntej pieśniczce Pieter powtórzyl nazwe tego nagrannio: „Batrinesc Joc”, a potom dodol: „Ovine Joc (czyto sie: owin żok). Joc je taniec, abo zazty taneczno gra czy zabawa”. Wyncyj mi mówić nie musiol. Ze owine znaczy owczy, to już wteady wiedzol aji jo. I zaroz sie mi to też skojarzilo z tym tańcem, kiero

se tu teraz odgrywo przedy mnóm. Dyc to obchodzani barana kole owce i dźwigani przednich nóg to przeca je zachodzinyo w tym naszym starym górólskim łowyzioku!

W ksióńzkach piszóm, że nazwa łowyzioka pochodzi isto od tego, że sie go tańcowalo w kыррсаch z owinyj skóry, kiero sie oblykało od świnynta ku muzyce a na co dziyny sie nosilo kыррсыка ze skury żywińskij. Jeszcze inszo hipoteza twierzi, że sie tak nazywo tymu, bo sie go tańcuje na placu, kiero nima wynkszy niż skura z krowy. Mnie sie ale naprowde bardziej widzi to, że kiejsi, jak baji na Św. Jóna prziszly na satasz aji dziolchy z dziedziny, to z nimi pastyrze, czy już świadómie czy ni, tańcowali podobnie jako to u swoich owiec widowali. A to, że by sie tu u nas dochowoła staro wałasko nazwa tańca, też nas dziwić nie musi. Dyc też aji my tu mómy Kiczore, Koszorki, Kolybiska, mómy grónie i grapy. To wszystko

sóm nazwy rumuńskigo pochodzinyo. W Nydku zaroz wedle Lyngu je aji Segietek, tak samo w miejschu, kaj je mokro, tak jako w Rumunii pod Maramureszym leży Sighetu Marmatiei tam, kaj sie trzi rzyki slywajóm, jako Słowicy majóm Sihot czy Sihele Pole abo Jablónkowanie swojóm Szygle. Wszystko to sóm Karpaty, kaj sie kiejsi wałasko gospodarka rozprzestrzynała a z nióm aji ponikiero słowa, pieśniczki czy tańce. Na Spiszu sie dochowol stary magiczno-obryndowy taniec „owci zdych”, kiej bacza przí dźwinykach gajdzicy nasladuje, jako owca umiory, jak jeżyżewot kóńczy. Jak sie to widzi, to ciarki przechodzóm po plecach. Czy-ny też by prowie u nas sie też ni mógdochowac taki archaiczny rypacki „owczy taniec” poczóntków żywota? Jo sie kiejsi łowyzioka uczył od Mostorzi, i toż go tańcujym tak razczyj twardo i energicznie. Ponikiedy bylo dość owiec aji dość pastyrzy. ▲

trzeba go tańcować bardzyj „zalognie”. Po mómu ale zalotnie to prowie je tak, że sie patrzy ukozać siłę, ukozać to, że sie poradzym zwyrtnić i przicupnąć kaj pasuje. Kupe też zależy na tym, z kim sie tańcuje. Jak bych z Dankóm łowyzioka tańcowol, jako bych ji bez ustanku chciol pod fortuch sióngac, to bych naisto akurat po łbie oberwol. Myślým, że w tym ludzkim łowyzioku idzie w gruncie rzeczy o to samo, co w tym owczym tańcowaniu. Trzeba oddzielić wybranóm owieczke od kyrdla, wyszczyrzić sie na nióm w usmíchu, coby wiedzila, że móm zdrowe zymby i że nasze dziecka też taki mogóm mieć. Trzeba ukozać inszym baranóm, coby sie nie osmielili ku nóm przyblizyc a inszym owieczkóm, że sóm (aspón w tej chwili) bez szans, bo teraz my dwo ze sobóm tańcujymy. Przí zachodzinyem sie trzeba nawzajym poznać, zgrać i zesynchronizować, coby do zwyrtanego wykroczyć wroz i dobróm nogóm i móc sie potom obracać jako trzeba, w prawóm stróne, jako slóńeczko chodzy po niebie i jako sie cały świat krynie.

Nad posiónek przileciol mały kobuz, kiero sie staro chycić jakigosi inszego ptoszka. W tym wietrzisku sie mu to ale moc nie darzi. Widać jako manewruje, jako reaguje na porwy wiatru, jako skłodo i zaś rozcióngo swoje szpiczaste skrzydła, jako krónży kole swoji ofiary w starszylwym łowyzioku śmierci. A tu na dole na posiónku baran z owcóm prowie kóńczóm swój taniec żywota. Óna przestala przed nim uciekać, a ón sie nasladuje, jako owca umiory, jak jeżyżewot kóńczy. Jak sie to widzi, to ciarki przechodzóm po plecach. Czy-ny też by prowie u nas sie też ni mógdochowac taki archaiczny rypacki „owczy taniec” poczóntków żywota? Jo sie kiejsi łowyzioka uczył od Mostorzi, i toż go tańcujym tak razczyj twardo i energicznie. Ponikiedy bylo dość owiec aji dość pastyrzy. ▲

REKLAMA



Witaj zimo. Cieszymy się!

Zimowy serwis Volkswagen

Pozdrawiamy Cię, zimo. Liczymy z Tobą i dlatego przygotowaliśmy dla naszych klientów bogatą ofertę opón zimowych z bezpłatną PneuGwarancją, korzystne czynności serwisowe z Oryginalnymi Częściami Zamiennymi Volkswagen® i szeroki asortyment Oryginalnych Akcesoriów Volkswagen® oraz zimowy przegląd serwisowy samochodu w naszym autoryzowanym serwisie. Oferta ważna do 31. 12. 2020. No to na razie, zimo! Jesteśmy gotowi i cieszymy się!

Serwisowy przegląd samochodu 299 Kč



Wasz partner serwisowy

KARIREAL a.s.
Oldřichovice 793, 739 61 Třinec, Tel. +420 558 996 189,
Frydecká 272, 739 61 Třinec, Tel. +420 558 996 114, www.karireal.cz

Gr. 558

„Grykę” kradziono dwukrotnie. Teraz wróciła

Po 74 latach do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie trafiła ponownie akwarela Stanisława Masłowskiego „Gryka” – jedna z wielu polskich strat wojennych. Co ciekawe, w swej historii obraz był kradziony dwukrotnie.

Autor obrazu Stanisław Masłowski (1853-1926) szukał swego indywidualnego stylu, czerpiąc z tradycji romantyzmu i impresjonizmu, a później także z secesji. Zaslłynął jednak przede wszystkim jako twórca pejzaży wykonanych w technice akwareli. „Gryka”, która należy do nurtu malarstwa pejzażowego, pochodzi z 1924 r. i przedstawia pejzaż z Woli Rafałowskiej na Mazowszu, gdzie artysta tworzył. Przed wojną obraz był własnością Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Prawdopodobnie po upadku powstania warszawskiego dzieło zostało wywiezione

do jednej z niemieckich składnic na Dolnym Śląsku. Tam też odnaleziono je tuż po wojnie. W sierpniu 1945 r. obraz wrócił do Muzeum Narodowego w Warszawie, niestety wkrótce ponownie zaginął. W październiku 1946 r. „Gryka” wraz z innymi obiektami została wypozyczona z Muzeum Narodowego na tydzień do dekoracji wnętrza siedziby Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. I znikła...

W maju tego roku akwarela pojawiła się na licytacji w jednym z warszawskich domów aukcyjnych i została rozpoznana przez pracowników ministerialnego Wydziału ds. Restytucji Dóbr Kultury. Dotychczasowy właściciel obiektu (który pragnie pozostać anonimowy) po zapoznaniu się z historią i pochodzeniem pracy Masłowskiego, zdecydował się bezwarunkowo zwrócić obraz. (wik)

pre-teksty i kon-teksty /136/



Krzysztof Łęcki

Sztuka słowa

Zacznijmy od poezji, bo poezja to – wiadomo – sztuka słowa. A jak poucza Biblia, to słowo było wszak na początku. Słowo... Pisał Czesław Miłosz w wierszu „Dzieci Europy”: „Nie może być mowy o triumfie siły/ Bowiem jest to epoka, gdy zwycięża sprawiedliwość./ Nie wspominaj o siłę, by cię nie posądzono/ Ze w ukryciu wynajdziesz doktryny upadłe./ Kto ma władzę, zawiąże ją logice dziejów./ Oddaj logice dziejów cześć jej należną./ Niech nie wiedzą usta wypowiadające hipotezę o rękach które właśnie fałszują eksperyment./ Niech nie wiedzą twoje ręce fałszujące eksperyment/ O ustach, które właśnie wypowiadają hipotezę./ Umiej przewidzieć pożar z dokładnością nieomylną./ Po czym podpalisz dom i spełni się, co być miało./ Z małego nasienia prawdy wyprowadzaj roślinę kłamstwa./ Nie nasładuj tych, co kłamią, lekceważąc rzeczywistość./ Niech kłamstwo logiczniejsze będzie od wydarzeń./ Aby znużenie wędrownką znaleźli w nim ukojenie./ Po dniu kłamstwa gromadźmy się w dobranym kole/ Bijąc się w uda ze śmiechu, gdy wspomni kto nasze czyny./ Niech słowa twoje znaczą nie przez to, co znaczą/Ale przez to, wbrew komu zostały użyte”...

●●●
Konfucjusz, kiedy go zapytano od czego zacząłby naprawę państwa, odpowiedział: „Od naprawy pojęć”

Słowa, słowa, słowa... – to znana kwestia „Hamleta” Szekspira. Ale i słowa popularnej niegdyś francuskiej piosenki. Słowa ranią, etykietują, stygmatyzują, myślą – niekiedy, co tu kryć, celowo perfidnie zaklamują rzeczywistość. Coś jak z powieści George’a Orwella – Ministerstwo Miłości zajmujące się torturowaniem ludzi, czy Ministerstwo Prawdy – konsekwentnie fałszujące rzeczywistość. Ale, dobra, weźmy na tapetę jakieś konkretne słowa i przypadki nie tak oczywiste, a przynajmniej tak znane, jak te dopiero co wskazane. Ot, na przykład – nacjonalizm. W szkicu „Uwagi o nacjonalizmie” Orwell pisze: „Przez nacjonalizm rozumiem przede wszystkim przyjęcie przekonania, że ludzie można do siebie podobne. Niekiedy trzeba taki „nacjonalizm” tropić – ale często wystarczy tylko nie odwracać głowy i trochę pomyśleć. Widzieć nacjonalizm nie jako prostą etykietę, ale postawę, która rodzi nacjonalistyczne konsekwencje.

każdego, kto patrzy na ZSRR jako na swoją ojczyznę i uważa za swój obowiązek usprawiedliwianie rosyjskiej polityki i popieranie rosyjskich interesów za wszelką cenę”. Tak szeroko rozumiany nacjonalizm dotyczy może jak widać bardzo różnych zjawisk, także tak bardzo postępowych, jak komunizm w roku 1945. A przecież jednocześnie powieła w skali niemal 1:1 sposób widzenia świata, który zwykle przypisuje się zapamiętanemu, klasycznemu nacjonalizmowi.

Dawno, dawno temu Wiktor Woroszyński napisał książeczkę dla dzieci „I ty zostań Indianinem”. Wielu moich kumpi marzyło wtedy o byciu bratem, kuzynem, kolegą słynnego Winnetou. Sądzę, że dzisiaj przydałaby się książka „I ty zostałeś nacjonalistą”, choć przecież pewnie nie tak wielu chciało nim zostać. A już na pewno zdecydowana większość nacjonalistów w rozszerzonym sensie tego słowa, nigdy by się nie pozwoliła nazywać nacjonalistami. Wręcz przeciwnie – wielu z nich sądzi, że z nacjonalizmem walczy – i to aktywnie.

●●●
Postawy mają konsekwencje. I szeroko rozumiany nacjonalizm też je ma. Otóż nacjonalista – w sygnalizowanym tu, szerokim sensie tego słowa, w specyficzny sposób czyta literaturę. Pisze Orwell: „Sądy z zakresu estetyki, a zwłaszcza oceny literackie są często zdeformowane w taki sposób, jak oceny polityczne. Dla indyjskiego nacjonalisty byłoby rzeczą trudną znajdować przyjemność w czytaniu Kiplinga, tak jak konserwatyści widzieć zalety Majakowskiego. Istnieje zawsze pokusa dezawuowania także z literackiego punktu widzenia każdej książki, z której tendencją się nie zgadzamy. Ludzie o silnych poglądach nacjonalistycznych często dokonują takiej żonglerki nie uświadomiacz sobie własnej nieuczciwości (...)”. Nacjonalizm zatem, choć niejedno ma imię, to konsekwencje różnych jego form są ludzaco do siebie podobne. Niekiedy trzeba taki „nacjonalizm” tropić – ale często wystarczy tylko nie odwracać głowy i trochę pomyśleć. Widzieć nacjonalizm nie jako prostą etykietę, ale postawę, która rodzi nacjonalistyczne konsekwencje.

●●●
Nacjonalizm – to słowo, ale i pojęcie. Konfucjusz, kiedy go zapytano od czego zacząłby naprawę państwa, odpowiedział: „Od naprawy pojęć”. Zaś Tukidydes kiedy opisywał wojnę domową w jednym z greckich polis, zauważał: „Wtedy również zmieniano dowolnie znaczenie wielu wyrazów. Nierozumna zachwalność uznana została za pełną poświęcenia dla przyjaciół odwagę, przezorna wstrzemięźliwość – za szukające pięknego pozorów tchórzostwo, umiar – za rozmytą bojaźliwość, a kto z zasady radził się rozumu, uchodził za człowieka wygodnego i leniwego; bezmyślną zachwalność uważano za cechę prawdziwego mężczyzny, a jeśli ktoś się nad czymś spokojnie zastanawiał, sądzono, że szuka dogodnego pretekstu, aby się wycofać. Ten, kto się burzył i gniewał, zawsze znajdował posłuch, ten, kto się mu sprzeciwiał – był podejrzany”.

No cóż, nacjonalizmy, niestety, dzisiaj görą. Nacjonalizm – to słowo, ale i pojęcie. Konfucjusz, kiedy go zapytano od czego zacząłby naprawę państwa, odpowiedział: „Od naprawy pojęć”. Zaś Tukidydes kiedy opisywał wojnę domową w jednym z greckich polis, zauważał: „Wtedy również zmieniano dowolnie znaczenie wielu wyrazów. Nierozumna zachwalność uznana została za pełną poświęcenia dla przyjaciół odwagę, przezorna wstrzemięźliwość – za szukające pięknego pozorów tchórzostwo, umiar – za rozmytą bojaźliwość, a kto z zasady radził się rozumu, uchodził za człowieka wygodnego i leniwego; bezmyślną zachwalność uważano za cechę prawdziwego mężczyzny, a jeśli ktoś się nad czymś spokojnie zastanawiał, sądzono, że szuka dogodnego pretekstu, aby się wycofać. Ten, kto się burzył i gniewał, zawsze znajdował posłuch, ten, kto się mu sprzeciwiał – był podejrzany”.

No cóż, nacjonalizmy, niestety, dzisiaj görą.

SŁOWA Z KAPELUSZA /160/



Joanna Jurgala-Jureczka

»Rota« na dzień dobry

Zanim zwiedzający zobaczą wnetrze Zdworku Marii Konopnickiej w Żarnowcu, oglądają wystawę w dawnym spichlerzu. I tu na magnetofony słyszą „Rotę”. Odtworzona na magnetofonu robi w tym miejscu wrażenie i wzrusza. Zwłaszcza że słuchając jej patrzymy na rękopisy Marii Konopnickiej, na wydania jej książek, na fotografie i kolorowe ilustracje. Są gąski, sierotka Marysia, wierzby i krasnoludki, Janek Wędrowniczek i słonko, które się światu przygląda. Są też i podniosłe poezje, poważne nowele i pamiętki, które pisarka pozostawiła.

I jest legenda, że „Rota” powstała na Śląsku Cieszyńskim. A dokładnie w Istebnej, po ludowej zabawie w gospodzie...

Przewodniczka uśmiecha się, kiedy jej o tym mówię.
– Legenda swoje, prawda historyczna swoje...
●●●

Mówiono o niej: wieszczka ludu, poetka proletariatu, niezwykła kobieta, matka Polka, człowiek gorącego serca. Kiedy umarła, oczywistym była konieczność umieszczenia cnotliwej i zasłużonej patriotki na pomniku, a nawet na pomnikach. Przeglądam archiwalny „Tygodnik Ilustrowany” z 1910 roku. Był to rok wielu ważnych wydarzeń, na przykład rocznicy grunwaldzkiej bitwy, a także rok s m i e r c i Marii Konopnickiej. W gazetach zamieszczono wiele artykułów i fotografii, wśród nich ona w trumnie wśród kwiatów, łożko, w którym umarła, wyprowadzenie zwłok i wreszcie pogrzeb – huczny i tłumny. Fotografom oczywiście towarzyszą artykuły, a treść ich jest patetyczna i wzniosła, opiewają przede wszystkim zasługi i dokonania tej, która pochylała się nad losem człowieka prostego, pisała o piwnicznej izbie i Jasiu, który nie doczekał. „Tygodnik” donosi czytelnikom, że oto pękło wielkie serce i jak Polska długa i szeroka niesie się żałobna wieść po cichych wsiach i ludnych miastach, po ziemi całej...
●●●

Egzaltowane i podniosłe deklaracje i słowa, obowiązkowe w takich razach brązownictwo spotkało się po jakimś czasie z humorystycznym komentarzem Tadeusza Boma-Zełęńskiego – prześmiewcy, który zajął się „odbrązawianiem” pomnikowych postaci. „Tygodnik Ilustrowany” wystąpił do pewnego znakomitego pisarza bawiącego we Włoszech depeszę z prośbą o artykuł o Konopnickiej. Pisarz, który nic jeszcze nie wiedział o śmierci poetki, odpowiedział depeszą: „Czy umarła? Pięćdziesiąt kop. od wiersza”. Wolff oddepeszcował: „Umarła. Dobrze”. Po czym w kilka dni nadszedł artykuł zaczynający się od słów: „Jak grom z jasnego nieba spadła hiobowa wieść” etc.
●●●

Pisarzem przebywającym we Włoszech był Kazimierz Przerwa-Tetmajer, a artykuł

nosił tytuł „Pieśń i czyn Konopnickiej”. Znalazłem tekst, o którym Boy pisał. Tym razem minął się z prawdą. W zalewie pochwalnych artykułów ten był akurat dość wyważony, a nawet nieco usztywny. Zawierał ciekawą sugestię, która – gdyby się nad nią głębiej zastanowić – niezbyt wysoko stawia umiejętności literackie Marii Konopnickiej. Oto, co napisał poeta o poetce: „Z jej wierszy można by ułożyć katechizm wiary dla niższej inteligencji polskiej, a ta właśnie jest przeszłością narodu. (...) Jeśli stanie jej pomnik, to grose nań powinny w lwiej części iść z kalet chłopów, szwaczek, rzemieślników, a także nauczycielstwa ludowego, drobnych przemysłowców, niskich funkcjonariuszy i urzędników, ludzi mało lub średnio wykształconych, bo dla nich to właśnie Konopnicka pisała i do nich miała przemawiać”.

Minęło ponad sto lat od artykułu i okoliczności, które jego powstanie wymusiły. Wiele się zmieniło. Dziś mówi się wprawdzie o „Rocie”, krasnoludkach, sierotce Marysi i Koszałku Opatku, ale maleje grupa tych czytelników, którzy zachwycają się Konop-



nicką. Wielu badaczy przyznaje nawet, że uchodzi już za poetkę drugorzędą. Razi jej egzaltacja, archaiczne słownictwo, natrętny dydaktyzm.

Chyba warto zobaczyć ją na nowo. Tym razem jako prozatorkę. Nie ograniczajmy się do „Naszej szkapcy”, z której już od lat dworują kabarety, ale przeczytajmy na przykład „Martwą naturę”. To jedna z najpiękniejszych nowel, jakie znam.

●●●
I jeszcze jedno. Przyjrzyjmy się też Marii Konopnickiej – kobiecie. Nie wspomniano w roku jej śmierci w żadnym z żałobnych tekstów, że była pełna sprzeczności, że jej życie osobiste zawierało zdarzenia, które miały nie ujrzeć światła dziennego. Napisała o sobie:

Znana? Kto znał mnie? Chcę widzieć człowieka, Co by mi w oczy powtórzył to słowo Tak, by mu kłamstwem nie drgnęła powieka.

Przyglądam się jej. Czytałam jej książki, listy, biografie. Ale nie odważę się powiedzieć, że ją znam.



Polski sport na Zaozliu

Poniedziałek 26 października, godz. 18.20



PIĄTEK 23 PAŹDZIERNIKA

7.00 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **7.25** Czytanie puszczy. Nauczycielka życia **7.55** Pytanie na śniadanie **10.45** Panorama kraj **10.50** Pytanie na śniadanie **11.30** Na sygnale. Nie wyjdę za ciebie **12.00** Którędy po sztuce. Jerzy Nowosielski **12.15** Co niesie dzień **12.30** M jak miłość (s.) **13.20** Wilnoteka **13.40** Tego się nie wytnie **15.00** Uzdrowisko. Odnaleziona miłość **15.30** Ostoja **16.00** Program publicystyczny **16.15** Bajki naszych rodziców. Bolek i Lolek wyruszają w świat **17.00** Korona królów - taka historia... **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Stacja innowacja **18.35** Mówimy po polsku **18.50** Wszystko przed nami **19.20** Polonia Express **19.40** Alarm! **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.35** Strażacy 2. Na własną rękę **21.30** Mocne kino nocne. Trzeci oficer **22.25** Uzdrowisko. Ostatni bieg **22.55** Koncert Jubileuszowy 10. Europejskiego Stadionu Kultury **23.45** Którędy po sztuce. Jerzy Nowosielski **23.55** Focus on Poland.

SOBOTA 24 PAŹDZIERNIKA

7.55 Pytanie na śniadanie **11.20** Giganci historii. Bitwa pod Klusznym (teleturniej) **12.15** Powroty (mag.) **12.35** Nela Mała Reporterka. Sekretne życie bormeankiej plaży **12.50** Czy wiesz, że... **13.00** Ojciec Mateusz (s.) **13.50** Strażacy 2. Na własną rękę **14.40** Paranianormalni Tonight. Tomson i Baron **15.40** Wolny Ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Dziennik regionów **17.50** M jak miłość (s.) **18.40** Szansa na sukces. Opole 2021 **19.40** Dobranocka **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.35** Stulecie Winnych 2 **21.30** Ameryka da się lubić. American Dream **22.35** Na granicy.

NIEDZIELA 25 PAŹDZIERNIKA

7.40 Mówimy po polsku **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Wolny Ekran **11.30** Ziarno. Królowa Różanica **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Aniol Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Rwanda 2020. Misje na wzgórzach. Przepustka do lepszego życia **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy **14.15** Janosik. Tańczowali zbrojnicy (s.) **15.15** Przyjaciele na zawsze. Marcin Danić **16.10** Powroty **16.30** Leśniczówka (s.) **17.30** Dziennik regionów **17.50** M jak miłość (s.) **18.45** Hity kabaretu. Kakao i inne hity kabaretu **Smile 19.45** Dobranocka **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.35** Blondynka 8. Zdrada **21.30** Uwaga - premierat. Zaczyna **23.25** Gala wręczenia nagród im. Jana Rodowicza „Anody” **0.30** M jak miłość (s.)

PONIEDZIAŁEK 26 PAŹDZIERNIKA

7.25 Okrasa lamie przepisy. Smak rokitnika **7.55** Pytanie na śniadanie **10.45** Panorama kraj **10.55** Pytanie na śniadanie **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Turystyczna jazda **12.15** Co niesie dzień **12.30** Stulecie Winnych 2 **13.20** Polonia Express (mag.) **13.40** Kulturalni PL **14.35** Rok 1920. Kalendarium **14.45** Uzdrowisko. Ostatni bieg **15.15** Okrasa lamie przepisy. Smak rokitnika **15.45** Zakochaj się w Polsce. Lubartów **16.30** Zwierzaki Czytaki. Odkurzello **16.30** Domisie (dla dzieci) **17.00** Korona królów

17.30 Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Polski sport na Zaozliu **18.50** Barwy szczęścia (s.) **19.20** Nad Niemnem **19.40** Alarm! **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.35** O mnie się nie martw **12** **21.30** Mocne kino nocne. Trzeci oficer **22.25** Uzdrowisko. Przyjacie **22.55** Tomek Kawiak **23.55** Focus on Poland **0.10** Korona królów.

WTOREK 27 PAŹDZIERNIKA

7.25 Zrób to ze smakiem **7.55** Pytanie na śniadanie **10.45** Panorama kraj **10.55** Pytanie na śniadanie **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Pod Tatrami **12.15** Co niesie dzień **12.30** O mnie się nie martw **12** **13.20** Nad Niemnem **13.40** Tomek Kawiak **14.45** Uzdrowisko. Przyjaciel **15.15** Zrób to ze smakiem **15.45** Prywatne życie zwierząt naszych rodziców. Bolek i Lolek wyruszają w świat **17.00** Korona królów - taka historia... **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Stacja innowacja **18.35** Mówimy po polsku **18.50** Wszystko przed nami **19.20** Polonia Express **19.40** Alarm! **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.35** Strażacy 2. Na własną rękę **21.30** Mocne kino nocne. Trzeci oficer **22.25** Uzdrowisko. Ostatni bieg **22.55** Koncert Jubileuszowy 10. Europejskiego Stadionu Kultury **23.45** Którędy po sztuce. Jerzy Nowosielski **23.55** Focus on Poland.

ŚRODA 28 PAŹDZIERNIKA

7.00 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **7.25** To je Borowicz. Podróże ze smakiem **7.55** Pytanie na śniadanie **10.45** Panorama kraj **10.55** Pytanie na śniadanie **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.15** Co niesie dzień **12.30** Rancho. Goście z zaświatów **13.20** Przystanek Zaolzie (mag.) **13.40** Twarze Solidarności. Jan Gąska **14.00** Giganci historii. Bitwa pod Klusznym **14.45** Uzdrowisko. Kochanka (s.) **15.15** To je Borowicz. Podróże ze smakiem **15.45** Wojciech Cejrowski - bosso przez świat. Południowy Tyrol **16.15** Zagadki zwierozgromadki. Zimorodki **16.30** Nela Mała Reporterka. Sekretne życie bormeankiej plaży **16.50** Żubr Pompik. Zapach wiosny **17.00** Korona królów **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Studio Lwów **18.40** Program publicystyczny **18.50** Barwy szczęścia (s.) **19.20** Kierunek Zachód (mag.) **19.40** Alarm! **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.35** Rancho. Goście z zaświatów **21.30** Mocne kino nocne. Trzeci oficer. Witaj Grand **22.25** Uzdrowisko. Chybil trafił **22.55** Polskie 100 lat. Polskie lato 1980 **23.55** Focus on Poland.

CZWARTEK 29 PAŹDZIERNIKA

7.25 Rączka gotuje. Terra Mare - Katowice **7.55** Pytanie na śniadanie **10.45** Panorama kraj **10.55** Pytanie na śniadanie **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Zaginione skarby **12.15** Co niesie dzień (mag.) **12.30** M jak miłość (s.) **13.20** Kierunek Zachód **13.40** Polskie 100 lat. Polskie lato 1980 **14.45** Uzdrowisko. Chybil trafił **15.15** Rączka gotuje. Terra Mare - Katowice **15.45** Mówimy po polsku **15.55** Studio Lwów **16.15** Al-chemik. Ucieczka (mag.) **16.30** Baw się słowami. Legenda o Wisle **16.50** Nauka literek z Zużu **17.00** Korona królów **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** W obiektywie Polonii. Wschód **18.50** Barwy szczęścia (s.) **19.20** Wilnoteka (mag.) **19.40** Alarm! **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.35** Archiwista (s.) **21.30** Mocne kino nocne. Trzeci oficer **22.25** Uzdrowisko. Dziadek na przemiał **22.55** Polski sport na Zaozliu **23.25** Cafe piosenka **23.55** Focus on Poland.

Białoruś walczy

Happy Mother's Day, Belarus - to hasło promujące najnowszą inicjatywę Białoruskiego Domu w Warszawie. Przedstawiciele tej fundacji w najbliższych tygodniach będą zachęcać międzynarodową społeczność do wysyłania kartek obrazujących to, co dzieje się obecnie w ich kraju, do największych światowych mediów i organizacji. Swoje przedsięwzięcie zainaugurowali symbolicznie 14 października, czyli w dniu, w którym na Białorusi obchodzony jest Dzień Matki. Kampania Białoruskiego Domu jest wspierana przez polski rząd.

Revolucja na Białorusi trwa już ponad dwa miesiące. Mimo represji nie ustają uliczne protesty organizowane praktycznie w całym kraju. Każdego dnia jesteśmy informowani o brutalności funkcjonariuszy OMON względem obywateli. W ostatnią niedzielę reżymy przeciwko pokojowym demonstrantom i niezależnym dziennikarzom nasiliły się. Członkowie prezydium białoruskiej Rady Koordynacyjnej - na czele ze Swiatłaną Cichanouską - zostali zatrzymani bądź zmuszeni do wyjazdu za granicę. Alaksandr Łukaszenka po kryjomu został przed dwoma tygodniami zaprzysiężony na prezydenta kraju, choć znaczna część europejskich państw tego wyboru nie uznaje.

– Od dwóch miesięcy nasi rodacy dzielnie walczą o wolność. Codziennie wychodzą na ulice, manifestują nasze narodowe przywiązanie do wolności i odważnie stawiają czoła brutalnemu reżimowi. Na czele tej rewolucji stoją kobiety. My - tutaj w Polsce - czujemy moralny obowiązek, żeby je wspierać. Dlatego naszą akcję rozpoczynamy symbolicznie właśnie w dniu, kiedy w naszym kraju obchodzony jest Dzień Matki. Robimy to dla wszystkich matek Białorusi - mówi prezes Białoruskiego Domu, Aleś Zarembiuk.

Akcja polega na wysyłaniu kartek pocztowych obrazujących heroizm i odwagę Białorusinek walczących o wolność do największych światowych mediów i organizacji między-



Fot. ARC

narodowych. Na specjalnej stronie internetowej - mothersdaybelarus.pl - dzięki współpracy Białoruskiego Domu z Pocztą Polską można wygenerować jedną z przygotowanych kartek i wysłać ją między innymi do takich dzienników, jak „New York Times”, „The Guardian”, „Le Monde” czy „Der Spiegel”.

– Dlatego proszę o to, byście umieścili tę kartkę na pierwszej stronie swojej gazety i strony internetowej, przypominając całemu światu, że Białoruś walczy. O wolność, samostanowienie, demokrację. O lepsze życie dla wszystkich matek Białorusi - można przekazać na rewersie kartki. Awers tworzą projekty graficzne wykonane na podstawie zdjęć białorusinki Nadii Buzhan.

– Zainteresowanie opinii publicznej tym, co dzieje się w naszym kraju, siłą rzeczy stopniowo gaśnie. Zależy nam na tym, żeby ta iskra cały czas się tliła. Proces zmian demokratycznych będzie długi i żmudny. Wszelkie działania symbo-

liczne - takie jak akcja Białoruskiego Domu - w długiej perspektywie mogą być bardzo ważne. Chcemy, żeby świat cały czas widział, że Białoruś walczy. Kartki pocztowe, które wysyłamy do najbardziej opiniotwórczych mediów i organizacji międzynarodowych, na pewno się do tego przyczynią - dodaje wspierająca kampanię Volha Kawałkowa, członkini prezydium Rady Koordynacyjnej prasowej FAČR są wymowne.

– Priorytetem Związku na najbliższe tygodnie jest znalezienie takich mechanizmów działalności, żeby nie doszło do powtórki tego, co dzieje się obecnie. Jestem przekonany, że w obecnym składzie jesteśmy w stanie wyprzedać Związek z impasu - stwierdził Malik. Do dymisji podał się nie tylko Roman Berbr, ale także szef sędziów piłkarskich, Jozef Chovanec. Zdaniem Alesia Zarembiuka, środowisko białoruskich opozycjonistów znalazło w Warszawie nie tylko schronienie przed reżimem, ale także natrafiło na bezpieczne warunki do kontynuacji swojej działalności i tego typu inicjatyw. - Gdyby nie otwartość polskiego rządu na czele z premierem Morawieckim, nie moglibyśmy działać tak skutecznie. Polska jest i zawsze będzie domem dla wszystkich Białorusinów pragnących wolności. Czujemy to w Warszawie, Wrocławiu, Białymstoku i wszystkich innych miastach Polski na co dzień - kończy Zarembiuk. (r)

Szkoła Polska nominowana do prestiżowej nagrody

Po trzynastu latach pracy i poświęceniu grona pedagogicznego, Szkoła Polska im. Janusza Korczaka w Reykjavíku została zaawazona przez islandzkie władze i doceniona nominacją do prestiżowej nagrody Islensku Menntaverðlaunin 2020.

Znalazła się ona wśród czterech innych placówek, także nominowanych do nagrody. Ogłoszenie laureatów odbędzie się w listopadzie.

Islandzkie władze doceniły wieloletnie starania nauczycieli, rodziców oraz uczniów uczęszczających do Szkoły Polskiej im. Janusza Korczaka i nominowały placówkę do nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie edukacji. Po raz pierwszy polska placówka otrzymała tak prestiżowe wyróżnienie.



Fot. ARC

Szkoła otrzymała nominację za „istotne wsparcie edukacji uczniów dwujęzycznych i rozwoju wielokulturowego społeczeństwa

na Islandii oraz za różnorodność metody nauczania i intensywny rozwój zawodowy nauczycieli”.
www.icelandnews.is

SPORT

Piłkarski poker po czesku

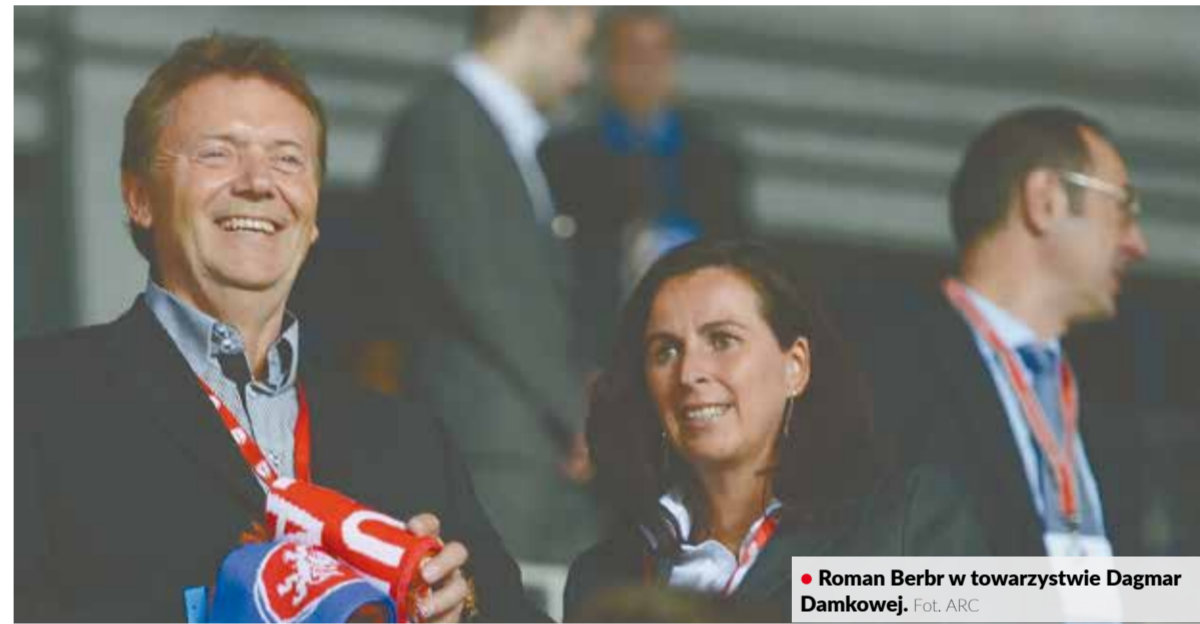
Epidemia koronawirusa podcięła skrzydła rozgrywkom piłkarskim w Republice Czeskiej i to na wszystkich szczeblach, ale nad czeskim futbolem od tygodnia unosi się dym z jeszcze jednego pożaru wywołanego zarzutami o korupcję, które postawiono wiceprezesowi Piłkarskiej Asocjacji RC (FAČR), Romanowi Berbrowi, a także „grupie trzymającej władzę” złożonej z byłych sędziów. „Głos” poprosił o komentarz w tej sprawie znanych działaczy piłkarskich z Moraw i Śląska.

Janusz Bittmar

Na początek warto jednak pochylić się nad wypowiedzią prezesa Związku, Martina Malika, który przejął stery FAČR po rozpętaniu poprzedniej afery korupcyjnej w czeskim futbolu, dotyczącej zarządzania dotacjami z Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Wychowania Fizycznego RC. Tamta sprawa obciążała ówczesnego prezesa Związku, Miroslava Pelte, teraz zaś, pod ciężarem innych dowodów korupcyjnych dostarczonych do centrali FAČR przez Policję RC zrezygnował z piastowanej funkcji wiceprezes Roman Berbr. Słowa Martina Malika z poniedziałkowej konferencji prasowej FAČR są wymowne.

– Priorytetem Związku na najbliższe tygodnie jest znalezienie takich mechanizmów działalności, żeby nie doszło do powtórki tego, co dzieje się obecnie. Jestem przekonany, że w obecnym składzie jesteśmy w stanie wyprzedać Związek z impasu - stwierdził Malik. Do dymisji podał się nie tylko Roman Berbr, ale także szef sędziów piłkarskich, Jozef Chovanec. Były znakomity piłkarz reprezentacji Czechosłowacji, swego czasu również trener kadry RC, prowadził sędziowską komisję po Micha- le Listkiewiczu, o którym Berbr miał podobno wyrazić się słowami, że „to polskie nieszczęście”.

Jak na razie policja zatrzymała 19 osób pod zarzutem korupcji i ustalania meczów na szczeblu ogólnokrajowym. Główne ślady prowadzą na zachód Czech, gdzie



• Roman Berbr w towarzystwie Dagmar Dankowej. Fot. ARC

sezon sportów halowych (nadziei nie tracą tylko profesjonalni hokeiści).

Są wyjątki, jak odbywający się w tym tygodniu w Ostrawie międzynarodowy tenisowy turniej J&T Banka Ostrava Open 2020, który otrzymał zezwolenie Rządu RC, mecze w ramach piłkarskiej Ligi Europy czy gala sportów walki MMA. Na czerwonym świetle stoi natomiast m.in. najbardziej popularny sport planety, piłka nożna. Pojawiała się jednak nadzieja, że w listopadzie ruszą, przy zachowa-

niem dotychczasowych regularnych testów, rozgrywki Fortuna Ligi. Znikomą szansę na dokończenie jesiennej sezonu mają piłkarze w niższych klasach rozgrywek. Prawdopodobieństwo graniczące z pewnością w przyszłym tygodniu jesienny sezon w niższych klasach piłkarskich zostanie oficjalnie zakończony. - Biorąc pod uwagę aktualny stan epidemii w naszym kraju, po prostu zabraknie nam terminów, żeby w normalnym trybie dokończyć jesienny sezon - powiedział „Głosowi” Vladimir

tyczące afery korupcyjnej czerpie z prasy. - Wiem tyle, co zostanie udostępnione przez organ śledczy dziennikarzom. Oczywiście cała sprawa źle rzutuje na markę, jaką jest czeski futbol - powiedział „Głosowi” Kula. - Musimy zacząć na efekty pracy policji, na tym etapie zresztą nie pozostaje nam nic innego, jak tylko czekać. Zgodnie z oczekiwaniami, wydarzenia faktycznie nabierają rozpędu. W środę z posady we władzach wykonawczych Piłkarskiej Asocjacji Republiki Czeskiej zrezygnowała Dagmar Dankowa. Była sędzią międzynarodową jest życiową partnerką Romana Berbra, a w przeszłości stała też na czele komisji sędziowskiej. Najbliższe dni pokażą zaś, czy to przypadkowo nie początek lawiny.

Zielone światło dla Fortuna Ligi, czerwone dla reszty?

Janoško, sekretarz Wojewódzkiego Związku Piłki Nożnej. - Zakładając, że wypełni się optymistyczny scenariusz epidemii i restrykcje zostaną poluzowane za trzy tygodnie, to będziemy się zbliżali do końca listopada, w którym pogoda

bywa zmienna i raczej nie sprzyja piłce nożnej - podkreślił Janoško. Ostateczny werdykt poznamy na wtorkowym nadzwyczajnym posiedzeniu Piłkarskiej Asocjacji Republiki Czeskiej.

Władze FAČR nie tracą jednak nadziei w sprawie dokończenia

Władze FAČR nie tracą jednak nadziei w sprawie dokończenia

Władze FAČR nie tracą jednak nadziei w sprawie dokończenia

Władze FAČR nie tracą jednak nadziei w sprawie dokończenia

Władze FAČR nie tracą jednak nadziei w sprawie dokończenia

Wraca „Polski sport na Zaozliu”

Do przyszłotygodniowej ramówki TVP Polonia wraca zrealizowany w zeszłym roku przez PTTS „Beskid Śląski” film dokumentalny „Polski sport na Zaozliu”.

Scenariuszem i produkcją filmu zajęli się Henryk Cieślak, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”, natomiast reżyserem i kamerzystą jest Luděk Ondruška, współpracujący m.in. z redakcją „Głosu”. Muzykę do filmu skomponowali Tomasz Rytko i Franciszek Humel. TVP Polonia, która osiągała jest m.in. w Internecie, umieściła film w terminach: 26. 10. (godz. 18.20), 29. 10. (22.55) i 30. 10. (4.40).

(jb)

W SKRÓCIE

LINETTE ZA BURTA OSTRAVA OPEN. Tenisowy turniej rangi WTA Premier w Ostrawie zbliża się do fazy finałowej już bez polskiej uczestniczki w grze pojedynczej. Jedyna Polka w drabince Ostrava Open, Magda Linette, odpadła zaraz w pierwszej rundzie, przegrywając z Hiszpanką Raç Sorribes Tormo 1:6, 3:6. Turniej rozgrywany jest w Ostrawie Arenie bez udziału publiczności, zgodnie z rygorystycznymi przepisami obowiązującymi podczas stanu wyjątkowego w RC. Bezpośrednią transmisję z Ostrawie Areny można śledzić w stacji Ć Sport. Mecz finałowy w kobiecym singlu i debłu zaplanowano na niedzielne popołudnie.



RANKING FIFA: AWANS POLSKI. W najnowszym rankingu FIFA reprezentacja Polski awansowała z 19. na 18. miejsce, wypierając Szwecję. Na prowadzeniu w dalszym ciągu znajdują się piłkarze Belgii, drugie miejsce zajmuje reprezentacja Francji, trzecie Brazylia. Październik był udanym miesiącem dla kadry Jerzego Brzęczka - biało-czerwoni pokonali towarzysko Finlandię 5:1 oraz zremisowali 0:0 z Włochami i wygrali 3:0 z Bośnia i Hercegowina w Lidze Narodów. (jb)

CO NA ANTENIE

POLSKIE AUDYCJE. po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE. „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/zaolzie.

CO W TERENIE

KARWINA – Biblioteka Regionalna informuje, że z dniem 22. 10. jest dla czytelników, ale również dla potencjalnych ogłoszeniowców nieczynna. Podajemy numer kontaktowy sekretariatu gazety: 775 700 897. Aktualne informacje można znaleźć na stronie www.rkka.cz i w mediach społecznościowych karwińskiej biblioteki. Dziękujemy za zrozumienie. **PTTS „BŚ”** – Informuje, iż związku z obstrzeniami wprowadzonymi przez Rząd RC z powodu nasilenia zachorowań na koronawirusa zmuszeni jesteśmy odwołać wszystkie wycieczki i imprezy zaplanowane do 3. 11. włącznie. Życzymy wszystkim zdrowia, siły, optymizmu, uśmiechu i samych pozytywnych myśli!

CO ZA OLZĄ

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 21. 11. wystawa pt. „rozMYwani# Literatura polska na Zaolziu 1920-2020”. Czyna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00; so: w godz. 9.00-15.00.

ŻYCZENIA



Kochana Jubilatka
pani ANNA JEŹ
Dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej im. Gustawa Przechca w Trzyniecu
Z okazji znacznych urodzin życzymy Ci, abyś dalej była tak pełnym radości człowiekiem. Niech na Twojej drodze pojawiają się tylko ludzie życzliwi, a zdrowie i pogoda ducha niech Cię nie opuszczają. Życzymy realizacji nowych planów, odwagi, niewyczerpanych pokładów energii, spełnienia najskrytszych marzeń oraz pogodnego życia w gronie Kochającej Cię rodziny.
Życzenia składa cała rodzina.
GŁ-591

Ona mi pierwsza pokazała księżyc i pierwszy śnieg na świerkach, i pierwszy deszcz. Byłem wtedy mały jak muszelka, a czarna suknia matki szumiła jak Morze Czarne.

K. I. Gaczyński „Spotkanie z matką”

GABRYSIU

Wyrazy współczucia z powodu śmierci Mamy składają przyjaciele z „Głosu”. Trzymaj się ciepło w tym trudnym czasie.

ŻYCZENIA

Dnia 25 października 2020 obchodzą rubinową rocznicę ślubu

państwo KRISTINA i BRUNO HAMPLOWIE
z Olbrachcic

Kochani Rodzice,
to już 40 lat, gdy jako małżeństwo wspólnie żyjecie,
Co przeżyliście, co czujecie, tylko Wy wiecie.
Jesteście dla nas przykładem związku trwałego,
Pełnego zaufania, radości i miłowania drugiego.
Wytrwajcie w miłości, zły los niech Was omija,
a zdrowie i szczęście niech zawsze Wam sprzyja.
Bądźcie jak dotychczas sobie oddani,
Tego Wam z serduszką szczerego życzymy,
Kochani.

Córki Viola i Dorota z rodzinami, syn Dominik z przyjaciółką.
GŁ-569

24 października 2020 obchodzi swoje 80. urodziny nasza Kochana Mama i Babcia

EMILIA KANTOR

z Bystrzycy



Z okazji Twojego święta, Kochana Mammo – Babciu, życzymy Ci:
*Słońca na niebie,
smaku, zapachu w codziennym chlebie,
ptaków, motyli i chwil radosnych,
a w sercu zawsze zielonej wiosny,
dobrego zdrowia i
duuuużo optymizmu!!!*

Kochamy Cię Mammo, Babcniu, Ciociu... cała Twoja duża rodzina
GŁ-582

A JE SUCHO!
osuszanie mokrych ścian
www.ajesucho.cz tel: +420 608 772 213
GŁ-436

WRZOS
Kamieniarstwo
Piękne nagrobki - Wyjątkowa oferta

Kamieniarstwo "Wrzos" zapewnia dostęp do pełnej obsługi i świadczenia usług w naszej filii –
Vendrynie 1044, telefon : Tel. kom. 736 702 526 Tel. kom. +48 606 452 479
– czynne od poniedziałku do piątku 10.00 - 16.00

Szanowny Kliencie,
Nie przegap okazji!
Wypredaż nagrobków w obniżonych cenach

kamieniarstwo.wrzos@vp.pl
GŁ-096

*Przedreptałem kawał drogi,
aż mnie teraz bolą nogi.
Zapytacie dokąd to?
Na imprezę, że ho, ho!*

Szalejący obecnie koronawirus sprawił, iż tą drogą składają Szanownemu Jubilatowi

ANDRZEJOWI SZYMANIKOWI

z Czeskiego Cieszyna

urodzinowe życzenia dobrego zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności Nożičkowie i Santariusowie.
GŁ-573

WSPOMNIENIA

*Jest coś, co śmierci się nie opiera,
to pamięć... ona nie umiera.
Rocznica śmierci bliskiej osoby i wspomnienia uderzają
z tak niewyobrażalną siłą,
że mimowolnie przeżywamy to, co miało miejsce kilkadziesiąt lat temu,
jeszcze raz, tyle że o wiele boleśniej*

Jutro, dnia 24 października 2020, minie 30. rocznica śmierci

śp. JÓZEFA DONOCCIA

z Karwiny-Darkowa

O chwilę zadamy i cichą modlitwą proszą rodzinę oraz znajomych córka Lucia i wnuczka Mariola z rodziną.
GŁ-589



Dnia 28 października minie 5. rocznica śmierci naszej Kochanej Żony, Mamy, Starki, Siostry, Cioci i Szwagierki

śp. MARTY FILIPKOWEJ

z Piosiecznej

Z miłością wspominają najbliżsi.

Msza święta za Drogą Zmarłą odbędzie się w niedzielę 25. 10. o godzinie 10.30 w kościele Bożego Ciała w Jablonkowie.
GŁ-562



*Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niech wspomni.*

Jutro, dnia 24 października, obchodzą swoje 80. urodziny

śp. WŁADYSŁAW FOLWARCZNY

z Hawierzowa-Suchej,
który zmarł w wieku 57 lat

O chwilę modlitwy i wspomnień proszą żona, syn, córka, siostra i bracia z rodzinami.
GŁ-584

NEKROLOGI



Dnia 16 października 2020 w wieku niespełna 85 lat zmarła nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia i Sąsiadka

śp. ANNA MRÓZKOWA

z Lesznej Górnej 60

W smutku pogrążona rodzina.
GŁ-583



*Kto w sercach żyje tych,
których opuścił, ten nie odszedł...*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 15 października 2020 zmarła w wieku 73 lat nasza Ukochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia i Szwagierka

śp. EMILIA BIELNOWA

z domu Kuła

zamieszkała w Czeskim Cieszynie, Przy Mleczarni 10
Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w bliskim kręgu rodzinnym. Zasmucona rodzina.
GŁ-581



*Nic zech tej ziemi nie zostol dżony,
bo jsi siebie dóm za to, co óna mi dała.
A óna na swoimj grzbiecie zaniesie mnie tam, kaj trzeba...*

Władysław Młynek

Najbliżsi przekazują, że w dniu 20 października 2020 w wieku 87 lat odszedł do Domu Pana nasz Kochany Mąż, Tatuś, Dziadek, Pradziadek i Wujek

śp. JÓZEFA TADEUSZA PILICHA

inż. leśnictwa, prezes Rodziny Katyńskiej w Republice Czeskiej, społecznik,
członek chóru „Gorol” MK PZKO w Jablonkowie oraz chóru parafialnego w Jablonkowie,
Człowiek Wielkiego Serca, Góral z wyboru, zakochany w Zaolziu, zamieszkały w Dolnej Łomnej

Ostatnie spotkanie najbliższej rodziny z Kochanym Zmarłym odbędzie się w piątek 30 października 2020 o godz. 15.00 w kościele parafialnym w Jablonkowie.
Resztę rodziny, członków Rodziny Katyńskiej, członków obu chórow oraz wszystkich przyjaciół i znajomych w związku z pandemią zapraszamy do uczestnictwa w żałobnej mszy świętej za pośrednictwem internetu http://www.farnost-jablunkov.cz/pl/zive-vysilani ...ho, ho, ho, Józeczku...

GŁ-588

Sekcja Kobiet ZG PZKO składa długoletniej koleżance pani Marcie Pilich wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MĘŻA

GŁ-585

Na ręce Najbliższych wyrazy współczucia z powodu zgonu

śp. JÓZEFA PILICHA

prezesa stowarzyszenia Rodzina Katyńska, zasłużonego w zachowaniu należytej pamięci historycznej o zaolziańskich ofiarach zbrodni katyńskiej, długoletniego członka Rady Przedstawicieli KP i ofiarnego działacza składa Kongres Polaków.
GŁ-586

Wyrazy głębokiego współczucia Najbliższym z powodu śmierci

śp. JÓZEFA TADEUSZA PILICHA

składają Konsul Generalna RP w Ostrawie oraz pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie
Wraz z Nim odeszła część historii Zaolzia, o której nigdy nie możemy zapomnieć.
GŁ-587

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. JÓZEFA PILICHA

niestrudzonego społecznika naszego regionu

Rodzinie i bliskim składamy serdeczne wyrazy współczucia. Zarząd Główny PZKO oraz redakcja miesięcznika „Zwrot”.
GŁ-592

*Pan jest pasterzem moim,
niczego mi nie braknie...*

Psaln 23



W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 20 października 2020 zmarła w wieku 76 lat nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia, Siostra, Teściowa, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. WALERIA ŻABKOWA

z domu Juroszek,
zamieszkała w Czeskim Cieszynie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w wąskim kręgu rodzinnym. Zasmucona rodzina.
GŁ-590

*Dni człowieka są jak trawa: Tak kwitnie jak kwiat polny.
Gdy wiatr nań powieje, już go nie ma,
i już go nie ujrzy miejsce Jego.*

Ps. 103, 15-16



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 21 października 2020 zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 87 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia i Siostra

śp. ANNA KLUSOWA

emerytowana nauczycielka
zamieszkała w Trzyniecu

W smutku pogrążone córki Halina i Grażyna z rodzinami.
GŁ-593

PROGRAM TV

PIĄTEK 23 PAŹDZIERNIKA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Downton Abbey (s.) 10.35 Opowiadał (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Na tropie 14.25 Reporterzy TVC 15.10 Podrózomania 15.40 Losy gwiazd 16.35 Lopatologicznie 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Żandarmie humorystki (s.) 21.40 Wszystkie party 22.35 Zawodowcy (s.) 23.25 Kryminolog (s.) 0.25 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 UciTelka 12.00 Czesz mnie! 12.25 Królestwo natury 13.00 Obywatel Havel 14.00 Odkryte skarby 14.45 Mistrzowie budownicy 15.40 Skrzydła wojny 16.25 Buenos Aires, główne miasto tango 17.15 Turcja – brama Orientu 17.35 Powroty na lono natury 18.05 Co Czech, to hodowca 18.15 Na jednoślazie do Afryki 18.45 Wieczorynka 18.55 Znane i nieznane historie czeskich zamków 19.25 Znikające strony rodzinne 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Cudowna planeta 20.55 Medycusze: Władcy Florencji (s.) 21.55 Zeznanie (s.) 23.30 Wojna policji (film) 1.10 Pancerniki.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 11.00 Co o tym sądził Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 16.00 Castle (s.) 16.57 Południowe wiadomości 17.25 Co o tym sądził Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja Modrava (s.) 21.30 Dama i Król (s.) 0.00 Noc filmowych nadzici.

PRIMA

6.15 Astro Boy (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 9.05 M.A.S.H. (s.) 10.20 Nad chmurami (film) 12.25 Strażnik Tekساسu (s.) 13.25 Gliniarz i prokurator (s.) 14.25 Policja Hamburg (s.) 15.25 Agencja NCIS (s.) 16.25 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.55 Showtime 20.15 Kochamy Czeszy 21.55 Stawiam na trzynastkę (film) 23.55 Policja w akcji 0.50 Agencja NCIS (s.).

SOBOTA 24 PAŹDZIERNIKA

TVC 1

6.00 Zielnik 6.25 Lopatologicznie 7.15 Bajka o koniu z hebanu (bajka) 8.10 Taka zwykła rodzina (s.) 8.45 Losy gwiazd 9.40 Gejzer 10.15 Ojciec Brown (s.) 11.05 Wszystko-party 12.00 Z me tropoli, Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 Narzeczona diabła (bajka) 14.20 O cudownym ciasteczku (bajka) 14.45 Niech żyje nieboszczyk (film) 16.10 Hercule Poirot (film) 17.55 Miłośnicy wina (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Cuda natury 21.20 Nagrody E.ON Energy Globe 20.20 22.30 Sławna restauracja (film) 23.55 Ku'damm 56 (film).

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Pszczółka Maja (s. anim.) 6.30 Świnka Peppa (s. anim.) 6.55 Rodzina Treflików (s. anim.) 7.05 Zou (s. anim.) 7.20 Baranek Shaun (s. anim.) 7.30 Studio Kolega 9.00 Na rowerowym szlaku 9.20 Nasza wieś 9.45

Na muzycznym szlaku 10.15 Folklorika 10.40 Rok na kanadyjskich pustkowia 11.35 Manu i Maciej jadą z Rzymu na wyspę Capri 12.05 Lotnicze katastrofy 12.50 Babel 13.15 Goonies (film) 15.10 Izrael 15.35 Południowy Pacyfik 16.30 Na jednoślazie do Afryki 16.55 Kamera w podróży 17.50 Cudowna planeta 18.45 Wieczorynka 18.55 Powroty na lono natury 19.20 Tajemniczeni 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Wiktorja (s.) 21.40 Tajniacy: Mniejsze zło (film) 23.20 Medycusze: Władcy Florencji (s.) 0.20 Afganistan: 40 lat wojny.

NOVA

6.00 Psi patrol (s. anim.) 7.00 Looney Tunes Show (s. anim.) 7.25 Kacze opowieści (s. anim.) 8.10 Jak Jasio został szczęściarzem (bajka) 9.25 Smocze serce (film) 11.25 To znów ty (film) 13.30 Homolka i Tobolka (film) 15.15 Na zawsze twoja niewierna (film) 17.15 Szkoła podstawowa (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Powieść dla zaawansowanych (film) 22.15 Odlamki 22.45 Con Air (film) 1.00 Homolka i Tobolka (film).

PRIMA

6.10 Astro Boy (s. anim.) 6.35 Ninjago (s. anim.) 7.05 M.A.S.H. (s.) 8.00 Świat ogarnięty wojną 9.15 Prima Świat 9.50 Złote rączki 10.20 Pohleisch grilluje 11.50 Partia 11.55 Poradnik domowy 12.50 Poradnik Łádi Hruški 14.20 Stawiam na trzynastkę (film) 16.20 Wszystko albo nic (film) 18.55 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.55 Showtime 20.15 Gliniarz (s.) 21.25 Złota maska 22.55 Pan życia i śmierci (film) 1.25 Wyznania gejszy (film).

NIEDZIELA 25 PAŹDZIERNIKA

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.30 Pierwsze spojrzenie 6.50 Niech żyje nieboszczyk (film) 8.15 Uśmiechy Ivany Andriowej 8.55 Lopatologicznie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 11.05 Cyrk Humberto (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 O dumnym władcy (bajka) 14.10 Bajka 14.45 O błękitnym ptaszku (bajka) 15.30 Wieża jastrzębi (film) 16.55 List do ciebie 17.55 Zielnik 18.25 Co umiały nasze babcie, a o czym my zapomnieliśmy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Aktor (film) 21.30 168 godzin 22.00 Na torach czeka morderca (film) 23.35 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 0.20 Manež Bolka Polivki.

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Pszczółka Maja (s. anim.) 6.30 Świnka Peppa (s. anim.) 6.40 Star Wars (film anim.) 7.05 Zou (s. anim.) 7.20 Baranek Shaun (s. anim.) 7.30 Studio Kolega 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Poszukiwania czasu utraconego 9.35 Piekło pod powierzchnią 10.20 Reportaż o człowieku, co nie chciał wojny 10.50 Nie poddawaj się plus 11.15 Nie poddawaj się 11.45 Czesz mnie! 12.10 Królestwo natury 12.40 Słowo na niedzielę 12.45 Poirot (film) 17.55 Miłośnicy wina (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Cuda natury 21.20 Nagrody E.ON Energy Globe 20.20 22.30 Sławna restauracja (film) 23.55 Ku'damm 56 (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.50 Ulica (s.) 9.50 Policja Modrava (s.) 11.00 Co o tym sądził Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 16.00 Castle (s.) 16.57 Południowe wiadomości 17.25 Co o tym sądził Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece (s.) 22.15 Agencja NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.10 Castle (s.) 0.50 Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

7.00 Nowy dzień 9.10 M.A.S.H. (s.) 10.25 Cudowne lato (film) 12.25 Strażnik Tekساسu (s.) 13.25 Gliniarz i prokurator (s.) 14.25 Policja Hamburg (s.) 15.25 Agencja NCIS (s.) 16.25 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Showtime 20.15 Pielegniarki Błękitny kod (s.) 21.35 Skarby ze strychu 22.40 Hudson i Rex (s.) 23.45 Policja w akcji 0.45 Agencja NCIS (s.).



MINISTERSTVO KULTURY



KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

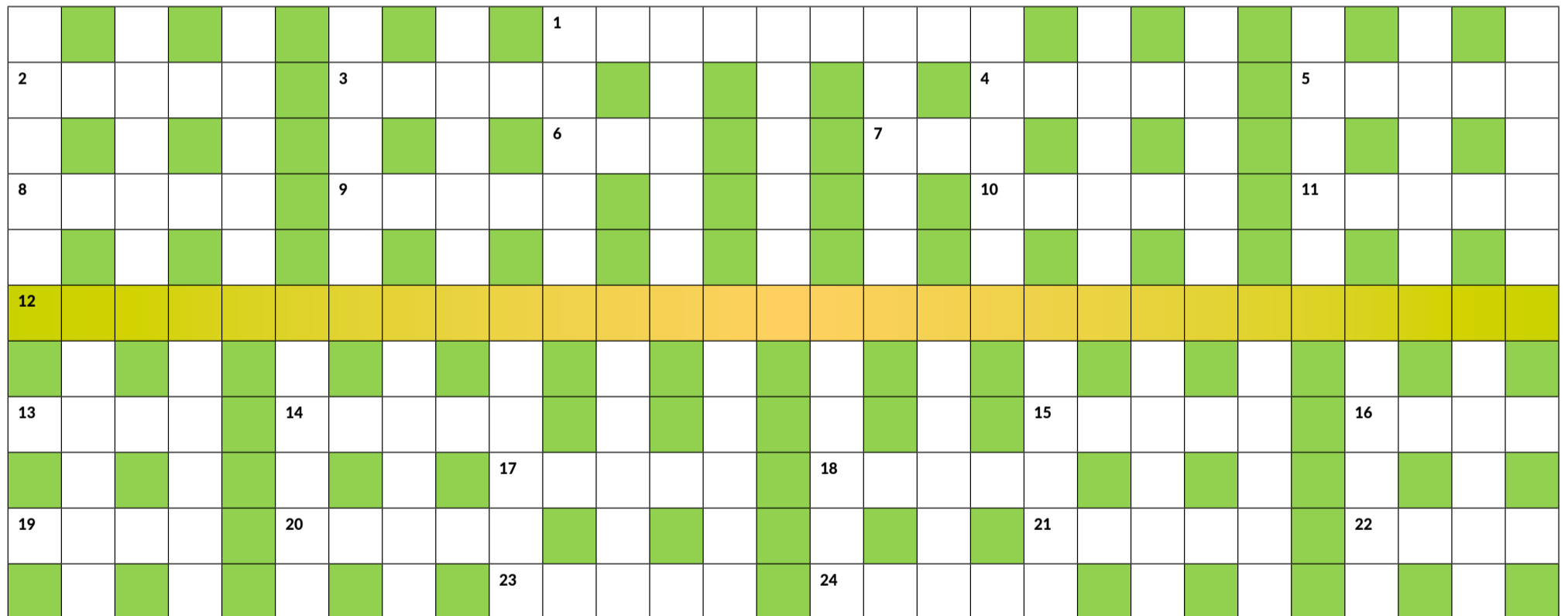
Tak było...

...tak jest



• Dziś prezentujemy kolejne wyzwanie dla naszych Czytelników. Proponujemy wycieczkę do sanatorium w Jabłonkowie. Archiwalna fotografia z lat 30. XX wieku pochodzi z książki Antoniego Szpyrcy „Jabłonków 1435-1939”, wydawnictwo Beskidy. Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Rozwiązaniem krzyżówki jest przysłowie greckie...

POZIOMO:

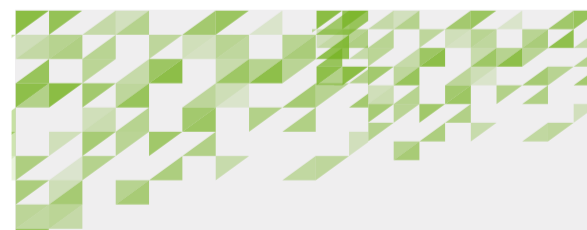
1. w operze tańczy
2. stan w Górach Skalistych ze stolicą w Boise
3. sprzęt policjantów z drogówki
4. cienka, giętka gałązka bez liści
5. półprodukt do wyrobu wódek i likierów
6. tradycyjny skrót poprzedzający nazwę własną polskiego okrętu wojennego
7. ...Baba, bohater baśni
8. cukierek na patyku
9. zdrobnienie od imienia Benedykt
10. chuligan, rozbrykane dziecko, łajdak
11. duży nóż kuchenny do siekania mięsa
12. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
13. zespół śpiewaków pod przewodnictwem dyrygenta
14. ...John, angielski piosenkarz i kompozytor („Rocket Man”)
15. głośna awantura, krzyk o coś
16. wysokie mniemanie o sobie, zarozumiałość

17. jeśli własna, to pisana dużą literą
18. antonim piekła
19. ojciec po czesku
20. jeden z receptorów smakowych człowieka
21. pies z kreskówek Disneya
22. Jasna... w Częstochowie, z zakonem paulinów
23. broń do strzelania beltami
24. olbrzymi głaz, bryła kamienna.

PIONOWO:

ADONIS, ANATOM, ARIUSZ, BALZAC, BIELIK, BLISKO, BROOKE, CETNAR, CZUWAJ, DAMARA, ERRATA, ELBRUS, EUROPA, HARACZ, IWANOW, JHELUM, KANSAS, LIPIEC, ŁODYGA, MOSKWA, OCHOTA, RAMZES, SENNIK, SYRENA, TALERZ, TENSOR, TRĄBIĄ, ZDANIE, ZWYKLE.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
NALEW, RABAN, UMAMI



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę 4 listopada. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 9 października otrzymuje **Alexander Pieczka z Karwiny-Mizerowa**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 2 października:

ZAWCZASU CZOŁO CHMURZE